



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 2 (255), 29 stycznia 2020

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



#EKOrewolucja z czystą energią

W Krakowie potrafimy rozmawiać
Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

Więcej ekologicznej energii
Stawiamy na zielone

Czysta energia



#EKOrewOLUCJA





str. 6

KOMUNIKACJA MIEJSKA

6. Specjalne tramwaje na rocznicę

Pierwszy lajkonik testowany na krakowskich ulicach

9. Zamówimy kolejne tramwaje

Rozmowa z Rafałem Świerczyńskim, prezesem zarządu MPK SA w Krakowie

MIASTO

10. Więcej ekologicznej energii

Stawiamy na zielone

12. #EKOREWOLUCJA z czystą energią

Trwa zimowa odłona kampanii

13. W Krakowie potrafimy rozmawiać

Felieton Prezydenta Miasta Krakowa

14. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

15. Jak zostać dobrym przyrodnikiem?

Rozpoczynamy nowy cykl!

16. Nie wszyscy chorzy muszą być leczeni w szpitalu

Co nowego w „Żeromskim”?

TAURON ARENA KRAKÓW

17. Marzenia się spełniają

18. Nie ma czasu na nudę!

19-20. TAURON Arena Kraków – ulotka

KULTURA

21. Widziane z galerii

Felieton Ryszarda Kozika

22. Nagroda Teatralna

im. Stanisława Wyspiańskiego 2019 r.

24. Międzynarodowo w Nowy Rok

Noworoczne spotkanie korpusu dyplomatycznego



str. 22

25. Ferie z klockami

Uwaga, konkurs!

25. Ferie z Krakowską Kartą Rodzinną

Zima w mieście nie musi być nudna!

DLA SENIORÓW

26. Nowe Centra Aktywności Seniorów zapraszają

Nowa Huta zyska 2 nowe CAS-y

RADA MIASTA KRAKOWA

27. Kandydaci na honorowych obywateli

O wytycznych i terminach w sprawie nadania tytułu honorowego obywatela Krakowa

28. Co dalej z systemem rowerów miejskich?

Felieton radnego Łukasza Sęka

29. Młodzi potrafią się zaangażować

Rozmowa z Katarzyną Chajdugą, przewodniczącą Młodzieżowej Rady Krakowa

30. Trwają prace nad studium

O pracach nad nowym studium na posiedzeniu Komisji Dialogu Obywatelskiego

30. Kalendarium Rady Miasta Krakowa

31. Kobiety na rynku pracy

Felieton radnej Małgorzaty Jantos

HISTORIA

32. Nietypowa historia Baśki Zwierzynieckiej

Krakowski poczet... dziwaczek

33. Kalendarium krakowskie

34. Ogłoszenia



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 341, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska; sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk

Współpracownicy: Michał Kozioł, Jan Machowski, Tadeusz Mordarski, Małgorzata Stuch, Joanna Korta, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik

Zdjęcia: Bogusław Świerczowski, Wiesław Majka. Okładka: fot. Jan Graczyński

Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Aurelia Hołubowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio

Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o. Nakład: 45 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadesłanych tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w krakowskich szpitalach, siedzibach jednostek miejskich, Punktach Obsługi Mieszkańca (CH Bonarka, CH Bronowice, CH Serenada), Punktach Sprzedaży Biletów MPK (ul. Podwale 3/5, św. Wawrzyńca 13, przy Dworcu Głównym Wschód), przychodniach, Centrach Aktywności Seniorów i bibliotekach. KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych Kolporter: ul. Bałuckiego 17 / Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Beskidzka 28, ul. Kalwaryjska 42, ul. Powstańców 34c, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12 (Biedronka), ul. Nowohucka 52 (Selgros), ul. Pawia 5 (Galeria Krakowska), ul. Ćwiklińskiej 12 (Carrefour – przejście), ul. Bałicka 18, ul. Opolska 100 (Vinci), ul. Lubicz L2, ul. Stawowa 61 (Galeria Bronowice, parter), ul. Pawia 5a (Dworzec PKP), al. Pokoju 67 (M1), al. Pokoju 33, ul. Komandosów 8, al. Bora-Komorowskiego 41 (Serenada).

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Słowackiego / Prądnicka, na pętli tramwajowej Krowodrza Górka oraz pod Teatrem Bagatela.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **12 lutego**.



Szanowni Państwo!

Szaro, buro, mglisto, styczeń nie przypomina zimy jak z obrazka, nie zachęca do spacerów, ale za to może będą Państwo mieli trochę więcej czasu na lekturę?

W KRAKOWIE.PL jak zawsze zebraliśmy garść ważnych, przydatnych i ciekawych informacji o mieście. W tym numerze najwięcej miejsca poświęcamy krakowskiej komunikacji miejskiej, która w tym roku obchodzi 145-lecie swojego istnienia i z tej okazji przygotowuje się do kolejnych, wielkich zakupów.

Na łamach KRAKOWA.PL zagościła też #EKOrEWOLUCJA. To cykl nie tylko artykułów, ale też – już niebawem – wydarzeń i niespodzianek, które pomogą nam wszystkim uporządkować wiedzę na temat działań ekologicznych Miasta. Warto przeczytać artykuły i zapamiętać ciekawostki, które dla Państwa zebraliśmy, bo obiecujemy, że już niedługo ta wiedza przyda się w rozmaitych konkursach z atrakcyjnymi nagrodami.

Jeżeli odbierają Państwo nasz dwutygodnik ze stojaków w budynkach urzędu miasta i instytucjach miejskich, warto zabrać ze sobą do domu także wydawnictwo „Kraków 2020. Instrukcja obsługi”. To nie tylko podręczna książka telefoniczna, która pozwoli sprawnie skontaktować się z właściwym wydziałem urzędu czy jednostką miejską, ale też całkiem pokaźny przegląd urzędowych procedur i oferty miasta. Założę się, że nawet ci z Państwa,

którzy uważają, że o działaniach miasta wiedzą bardzo dużo, znajdą tam informacje całkowicie dla siebie nowe i – mamy nadzieję – przydatne. Taką „Instrukcję obsługi” warto mieć pod ręką przez cały rok.

Myślę, że niejedna osoba zazdrości młodzieży – po wielu dniach wolnego między Bożym Narodzeniem a Świętem Trzech Króli, już mogą się cieszyć feriami zimowymi. Jedno jest pewne, jeżeli są to ferie spędzane w Krakowie, to nawet wtedy, gdy na ulicach nie widać zimy, nuda nikomu nie grozi. A jeśli komuś skończy się pomysły, może zajrzeć na stronę www.krakow.pl, gdzie cały czas zbieramy dla Państwa najciekawsze propozycje spędzenia wolnego czasu. Jak zawsze coś dla siebie znajdą tam i „sportowcy”, i „artystyczne dusze”.

dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej
Urzędu Miasta Krakowa

 **Kraków**

Przeczytaj,
dowiedz się,
skorzystaj.

**Twój Kraków
na wyciągnięcie ręki!**



 **Kraków**

*Pierwszy Konglomerat
Kultury i Przyrody*

Nowohuckie Laboratorium Dziedzictwa



opowiadamy • interpretujemy

doświadczamy • eksperymentujemy

#Nulab



Ośrodek Kultury
im. C. K. Norwida

fb.com/oknorwid

OŚRODEK KULTURY IM. C. K. NORWIDA – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



Specjalne tramwaje na rocznicę



fot. Bogusław Świerkowski

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne SA świętuje kolejną rocznicę działalności i zapowiada, że w najbliższych miesiącach zgodnie z planem do Krakowa przyjedzie 50 nowych tramwajów.

Małgorzata Stuch

Będą to nowoczesne lajkoniki – nazwane tak m.in. z powodu malowania wagonów – oprócz niebieskiego tła na bokach tramwaju pojawia się postać lajkonika, symbolu Krakowa. Pierwszy lajkonik już do nas przyjechał i jest właśnie testowany.

O działalności

Tradycje krakowskiego przewoźnika sięgają aż 1875 r., kiedy na ulicach miasta pojawiły się omnibusy konne – pierwsze planowo kursujące pojazdy komunikacji miejskiej w Krakowie. Tramwaje elektryczne wyjechały na tory dopiero po ponad ćwierćwieczu – w 1901 r., a pierwsze regularne linie autobusowe zostały uruchomione w 1927 r. Oczywiście te pierwsze tramwaje i autobusy znacznie różniły się od tych, które oglądamy obecnie na krakowskich ulicach. Zupełnie inny był także komfort podróżowania. Dziś jakość usług świadczonych przez MPK SA potwierdzają liczne wyróżnienia. Krakowski przewoźnik od 19 lat co roku zdobywa certyfikat Przedsiębiorstwo Fair Play. Magazyn „Forbes” w 2009 r. uznał krakowską komunikację za jedną z 10 najlepszych na świecie. Obecnie wszystkie autobusy kursujące po Krakowie są wyposażone w silniki spełniające co najmniej europejską normę emisji spalin Euro 5, w taborze są także autobusy hybrydowe i elektryczne. Również tramwaje są coraz bardziej nowoczesne. Ich wagony są szczególnie pod wieloma względami.

Lajkoniki bez trakcji

Jeszcze w grudniu ubiegłego roku do Krakowa przyjechał lajkonik – pierwszy supernowoczesny tramwaj, który będzie mógł poruszać się bez trakcji. Pojazd wyposażony jest w innowacyjny system pozwalający na jazdę z opuszczonym pantografem, bez pobierania prądu i korzystania z sieci trakcyjnej na odcinku ok. 3 km. To rozwiązanie ma umożliwić przewóz pasażerów na niezelektryfikowanych częściach torowisk lub w przypadku awarii sieci trakcyjnej. Obecnie tramwaj jest testowany na dwóch trasach – do Cichego Kącika i do Małego Płaszowa. W tym roku do miasta dostarczony zostanie jeszcze jeden „bez-trakcyjny” wagon.

Dużo udogodnień

Nowe, niskopodłogowe lajkoniki produkowane specjalnie dla Krakowa (podobnie jak wszystkie wcześniejsze zamawiane przez MPK tramwaje) mają długość 33,40 m. Jazda bez trakcji to nie jedyna nowość. Pojazdy są wyposażone w specjalny system klimatyzacji umożliwiający rozprowadzenie nawiewu po całym wagonie, monitoring, ledowe oświetlenie wnętrza oraz nowoczesny system informacji pasażerskiej, złożony z głosowego zapowiadania przystanków i tablic wyświetlających trasę przejazdu. Wewnątrz wagonów nie będzie dodatkowych nagrzewnic, bo rozprowadzanie ciepła zapewni wspomniany system klimatyzacji. W każdym z tramwajów zostanie zamontowana specjalna platforma, która ułatwi wsiadanie i wysiadanie osobom z niepełnosprawnościami oraz poruszającym się na wózkach. W automatach biletowych pasażerowie za bilet zapłacą gotówką i kartą płatniczą. Z myślą o użytkownikach m.in. smartfonów w tramwajach zainstalowane zostaną porty USB pozwalające na ładowanie urządzeń mobilnych oraz gniazdko elektryczne o specjalnym kształcie, uniemożliwiające podłączenie urządzeń o wyższym poborze mocy. W wagonach znajdą się także apteczka pierwszej pomocy i miejsce na defibrylator. Nowością są też drzwi. W lajkonikach będą szersze od wejść montowanych w tramwajach do tej pory (1,40 m). Nad każdymi drzwiami zamontowane zostanie specjalne urządzenie pozwalające na liczenie pasażerów, co pomoże w ustaleniu tzw. napełnień tramwaju. A ponieważ Kraków dba o środowisko, lajkoniki są przyjazne dla środowiska. Zastosowany w nich system rekuperacji umożliwi wykorzystywanie energii hamowania. ▶

► Popularne NGT8

Lajkoniki to nie pierwsze niskopodłogowe tramwaje kupowane z myślą o komforcie pasażerów. Już od 20 lat mieszkańcy Krakowa podróżują tzw. bombardierami. Najnowszymi reprezentantami tej serii są tramwaje NGT8, które kursują po krakowskich torowiskach od kilku lat. Są lubiane przez pasażerów. I bardzo nowoczesne. Firma Bombardier pokazała jeden egzemplarz NGT8 na berlińskich targach InnoTrans, czyli największych targach transportowych w Europie, podczas których prezentowane są najnowocześniejsze rozwiązania stosowane w komunikacji zbiorowej na świecie. Firma zdecydowała, że to właśnie ten typ tramwaju, wyprodukowany dla Krakowa, będzie promował jej najnowsze osiągnięcia.

Bombardieri mają prawie 33 m długości. Jednocześnie może w nich podróżować 290 osób, w tym 77 na miejscach siedzących. Wyróżnia je nowoczesny design, zarówno na zewnątrz (np. opływowy kształt), jak i wewnątrz (m.in. ledowe oświetlenie oraz układ i wygląd siedzeń). Dzięki najnowszym rozwiązaniom ograniczono ilość drgań emitowanych przez jadący tramwaj – zapewnia to mniejsze zużycie torowisk, a obiekty zabytkowe znajdujące się w pobliżu linii tramwajowych nie są narażane na uszkodzenia. Ponadto specjalne osłony zamontowane na

Jeszcze w grudniu ubiegłego roku do Krakowa przyjechał **lajkonik – pierwszy supernowoczesny tramwaj, który będzie mógł poruszać się bez trakcji. Lajkoniki będą sukcesywnie zastępować tramwaje 105Na, popularnie nazywane „akwariami”, a także wagony E1 i pociągi C3.**

podwoziu wytłumią hałas generowany przez wagony.

Bombardieri mają klimatyzację, są także wyposażone w nawiewowy system ogrzewania wnętrza. Bezpieczeństwo zapewnia podróżującym nowoczesny monitoring oraz interkom (system łączności wewnętrznej umożliwiający pasażerom kontakt z motorniczym poprzez urządzenia zamontowane obok drzwi tramwaju). Dla osób nieznających języka polskiego korzystanie z automatów biletowych

i kasowników będzie łatwiejsze dzięki dostępności kilku wersji językowych interfejsu, m.in. niemieckiej i angielskiej. Ważne jest także rozmieszczenie poręczy i uchwytów, które gwarantuje podróżującym dostęp do nich z każdego miejsca w pojeździe. Z kolei specjalne podświetlenie poręczy uwzględnia potrzeby osób słabowidzących.

Krakowiak dla papieża

Po ulicach Krakowa, najczęściej na trasie linii nr 4 lub 52, kursuje jeszcze jeden szczególny tramwaj. To tzw. tramwaj papieski. W czasie XXXI Światowych Dni Młodzieży papież Franciszek zatrzymał się w Krakowie w Pałacu Biskupim, a 28 lipca 2016 r. na swoje pierwsze spotkanie z wiernymi na Błoniach dotarł tramwajem! Po raz pierwszy w historii ojciec święty wybrał taki środek transportu, zmierzając na oficjalne spotkanie. Tramwaj przewożący papieża – krakowiak z bydgoskiej Pesy – został na tę okazję pomalowany w barwy Watykanu. Na pojeździe widnieją też herb Krakowa, logo MPK SA w Krakowie i logo ŚDM oraz wypisane w wielu językach hasło: „Błogostawieni miłosierdziu, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”. Papieski tramwaj to jeden z 36 tramwajów typu Krakowiak, które są najdłuższymi wagonami w Polsce. Mierzy ponad 43 m!



Lajkonik z perspektywy motorniczego / fot. Bogusław Świerżowski



fot. Bogusław Świerczowski

Rafał Świerczyński

z wykształcenia ekonomista o specjalności bankowość i finanse; w 2004 r. uzyskał doktorat z zakresu zarządzania w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. W 2012 r. rozpoczął pracę w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym SA w Krakowie na stanowisku dyrektora ds. ekonomiczno-finansowych. Od 2014 r. jest prezesem zarządu krakowskiego przewoźnika

W 2018 r. w Sejmie krakowskie MPK otrzymało dyplom za działania na rzecz poprawy stanu środowiska naturalnego, w ramach konkursu EkoJanosik 2018. W tym samym roku prezydent Krakowa Jacek Majchrowski odebrał statuetkę Lidera Transportu Publicznego w kategorii „Transport ekologiczny”.

Zamówimy kolejne tramwaje

O krakowskiej komunikacji z Rafałem Świerczyńskim, prezesem zarządu MPK SA w Krakowie, rozmawia Małgorzata Stuch.

Krakowska komunikacja w tym roku kończy 145 lat. Jaka jest ta krakowska komunikacja? Lepsza od innych? Gorsza? I dlaczego?

Rafał Świerczyński: Dla naszej spółki najważniejsza jest opinia mieszkańców, którzy korzystają z krakowskiej komunikacji każdego dnia. Dlatego cieszę się, że wg badań prowadzonych przez Krakowski Holding Komunalny ich ocena jest pozytywna. Pasażerowie doceniają komfort i bezpieczeństwo podczas podróży tramwajami i autobusami. Zauważają, że nasze pojazdy są coraz łatwiej dostępne dla wszystkich, także dla osób starszych i niepełnosprawnych, które mają problemy z poruszaniem się, oraz dla rodziców podróżujących z małymi dziećmi. Przypominam, że wszystkie nasze autobusy to pojazdy niskopodłogowe. Chcemy jak najszybciej móc powiedzieć to samo o tramwajach. Rozwój krakowskiej komunikacji doceniają także eksperci. MPK w Krakowie zdobywa różne certyfikaty i wyróżnienia, m.in. certyfikat Przedsiębiorstwo Fair Play, wysoką lokatę w rankingu najlepszych firm komunikacyjnych na świecie magazynu „Forbes” w 2009 r., certyfikat Miejsce przyjazne seniorom. Kraków został także doceniony za działania na rzecz ekologii.

Co sądzi Pan o tramwajach wyprodukowanych przez Stadlera? Spodobają się krakowianom? Z czego pasażerowie będą najbardziej zadowoleni?

RS: Dostawy tych tramwajów na pewno ucieszą podróżnych, którzy mają problemy z poruszaniem się. W każdym z tych niskopodłogowych wagonów będzie zamontowana specjalna platforma, która ułatwi wsiadanie i wysiadanie osobom niepełnosprawnym, poruszającym się na wózkach. Tramwaje będą także mieć klimatyzację, co dzisiaj jest dla pasażerów bardzo ważne. Chciałbym także podkreślić, że nowe pojazdy będą zapewniać bezpieczny przejazd. Każdy wagon zostanie zaopatrzone w tzw. absorbery energii, które zminimalizują skutki kolizji z innymi pojazdami. Co bardzo ważne: 2 nowe tramwaje z tej dostawy – jako pierwsze w Krakowie – będą wyposażone w innowacyjny system, który pozwoli na jazdę z opuszczonym pantografem, bez korzystania z sieci trakcyjnej na odcinku nawet 3 km. Wszystkie pozostałe wagony, czyli 48 pojazdów, zostaną zaopatrzone w instalację umożliwiającą zamontowanie tego systemu w przyszłości.

A jakie są plany dotyczące nowego taboru?

RS: Nasze plany na najbliższe lata to zakup aż 50 przegubowych autobusów elektrycznych. W ostatnim dniu 2019 r. z Centrum Unijnych Projektów Transportowych podpisaliśmy umowę o dofinansowanie ze środków unijnych. MPK otrzyma na realizację tego zadania prawie 110 mln zł. Chcemy, aby te pojazdy trafiły do Krakowa już w przyszłym roku. Sporo będzie się także działo, jeżeli chodzi o tramwaje. Poza 50 tramwajami Stadlera, które mają być dostarczone do końca tego roku, w planach mamy zamówienie kolejnych kilkudziesięciu tramwajów, które w Krakowie powinny pojawić się do 2023 r. Dzięki tym inwestycjom niskopodłogowe tramwaje będą stanowić prawie 100 proc. naszego taboru. Zależy nam także na tym, aby wszystkie nasze wagony były wyposażone w klimatyzację. Dlatego szukamy rozwiązań, które pozwolą zamontować ją również w tramwajach NGT6.

Jakie niespodzianki MPK przygotowało z okazji 145. rocznicy komunikacji miejskiej w Krakowie?

RS: Rok jubileuszowy będzie rzeczywiście ważny, jeśli chodzi o nowe inwestycje. Mam nadzieję, że właśnie w tym roku będę mógł podpisać dwie ważne umowy z producentami – jedną na dostawę 50 autobusów elektrycznych, a drugą na dostawę kolejnych tramwajów niskopodłogowych. Myślę, że to będzie najlepszy jubileuszowy prezent dla mieszkańców Krakowa. Poza tym na pewno przygotujemy sporo atrakcji dla naszych pasażerów, m.in. paradę pojazdów nowoczesnych i historycznych, możliwość zwiedzania naszych zajezdni oraz wiele innych wydarzeń o charakterze społecznym.



Dominika Biesiada

Krakowska Ekospalarnia zakończyła kolejny rok efektywnej pracy, który minął pod znakiem wzrostu produkcji energii elektrycznej i ciepłej. Nowością jest pilotażowy projekt wykorzystywania energii słonecznej do zasilania wewnętrznych stacji ładowania pojazdów elektrycznych.



Panele fotowoltaiczne na dachu Ekospalarni / zdjęcia: archiwum KHK SA

Więcej ekologicznej energii

Już dziś spółki komunalne aż 30 proc. swojego zapotrzebowania na energię elektryczną zaspokajają, wykorzystując energię pozyskiwaną na farmach fotowoltaicznych, w Ekospalarni czy dzięki turbinie wodnej na rurociągu tranzytowym wody pitnej z Dobczyc do Krakowa. Chcemy, aby ten wynik z roku na rok był coraz lepszy – zaznacza Tadeusz Trzmieł, prezes Zarządu Krakowskiego Holdingu Komunalnego SA w Krakowie.

Spółśród wszystkich spółek miejskich największym producentem ekologicznej energii

jest właśnie Ekospalarnia. W 2019 r. spaliła 219 569,210 ton odpadów. W wyniku ich termicznego przekształcenia wyprodukowała i wysłała do sieci 64 970,551 MWh energii elektrycznej oraz 970 279,000 GJ energii ciepłej. To więcej o – odpowiednio – 14 i niemal 18 proc. niż w 2018 r. Zwiększenie ilości wyprodukowanej i sprzedanej energii jest efektem optymalizacji pracy poszczególnych elementów instalacji, a także bardziej ujednolitego strumienia odpadów trafiających do Ekospalarni, na co niewątpliwie wpłynęły

nowe zasady segregacji. Warto przypomnieć, że ich wprowadzenie było konieczne ze względu na obowiązek dostosowania polskiego prawa do przepisów unijnych, a także potrzebę ujednoliceń zasad segregacji na terenie całego kraju.

„Zielona” jest nie tylko energia z odpadów. Za taką uznaje się także energię słoneczną. W 2019 r. zrealizowany został pilotażowy projekt polegający na montażu paneli fotowoltaicznych na dachu budynku administracyjnego Ekospalarni. Dziewięćdziesiąt dwa panele solarne o łącznej mocy 28,06 kWp (kilowatopików) pozwalają na uzyskanie 32 690 kWh prądu rocznie. Wytworzony dzięki energii słonecznej prąd jest wykorzystywany do zasilania instalacji w budynku. W październiku minionego roku na dachu wiaty parkingowej zamontowano kolejne 42 panele, z których zasilana jest stacja ładowania samochodów elektrycznych. – Można z całą pewnością powiedzieć, że pojazdy ładowane na stacjach wewnętrznych usytuowanych na terenie Ekospalarni jeżdżą na czystym, ekologicznym paliwie. Wynajem samochodów zeroemisyjnych oraz projekt instalacji fotowoltaicznej są częścią szeroko rozumianej polityki antysmogowej miasta. Krakowski Holding Komunalny SA zamierza w przyszłości wystąpić o środki zewnętrzne w celu stworzenia farmy fotowoltaicznej na dachu budynku gospodarki odpadami poprocesowymi – dodaje prezes Trzmieł.



Stacja ładowania samochodów elektrycznych

Czysta energia

245 tys. ton

– tyle odpadów przetwarza rocznie na prąd i ciepło krakowska Ekospalarnia

45 tys.

– tyle pieców węglowych zostało wymienionych na ogrzewanie proekologiczne

Od 1 września 2019 r.
na terenie miasta obowiązuje całkowity zakaz stosowania węgla i drewna

7

– tyle miejskich punktów gromadzenia małych elektroodpadów działa w Krakowie

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania likwiduje wtórną emisję PM10 poprzez mycie ulic i chodników

803

– tyle pomp ciepła o łącznej mocy 8241 kW, zainstalowali krakowianie w ramach dotacji na wykonanie instalacji dla odnawialnych źródeł energii w latach 2013–2019

42,5 tys.

– tyle mieszkań korzysta z programu Ciepła Woda Użytkowa w Krakowie

730

– tyle kolektorów słonecznych o łącznej powierzchni 5019 m², zainstalowali krakowianie w ramach dotacji na wykonanie instalacji dla odnawialnych źródeł energii w latach 2013–2019

#EKOrewOLUCJA z czystą energią

Trwa zimowa odłona kampanii informacyjno-edukacyjnej pod hasłem #EKOrewOLUCJA. Każdy z nas może zrobić dla środowiska coś pożytecznego. Kraków pokazuje, co w zakresie czystej energii na co dzień robią miejskie spółki i jednostki organizacyjne.

Kamil Popiela

W ostatnich latach dzięki zaangażowaniu mieszkańców i aktywistów miejskich udało się w Krakowie – jako pierwszym mieście w Polsce – zrewolucjonizować system ogrzewania domów. Z terenu Krakowa do 1 września 2019 r. (to data wejścia w życie zakazu palenia węglem i drewnem) zniknęło ponad 45 tys. palenisk węglowych.

Według najnowszych danych na terenie miasta zostało ok. 2850 pieców. Nie oznacza to jednak, że wszystkie są użytkowane. – Znajdują się one w mniej więcej 2050 budynkach, które stanowią niecałe 3 proc. budynków mieszkalnych, użyteczności publicznej i biurowych w Krakowie. Aż 97 proc. budynków tego typu jest ogrzewanych w sposób proekologiczny – zaznacza prezydent Krakowa Jacek Majchrowski.

Miasto nie poprzestaje na działaniach podjętych do tej pory. W budżecie na

2020 r. zarezerwowano środki finansowe na programy wspierające proekologiczne działania krakowian, w tym: 3 mln zł na program likwidacji instalacji grzewczych na paliwo stałe, 2,5 mln zł na dofinansowanie instalacji odnawialnych źródeł energii (pomp ciepła, kolektorów słonecznych) i 3 mln zł na program termomodernizacji budynków jednorodzinnych. O realizacji tych programów zdecydują w najbliższych miesiącach miejscy radni.

Kampania #EKOrewOLUCJA jest podzielona na cztery części tematyczne: zimową, wiosenną, letnią i jesienną. W każdej z odłon prezentowana będzie inna sfera działalności ekologicznej Miasta. W pierwszej, zimowej odłonie wykonany został mural poświęcony czystej energii. Jego autorem jest Artur Wabik – artysta sztuk wizualnych, związany z ruchem graffiti i street artem. Mural można zobaczyć na ścianie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 5 na os. Oświecenia.

Kolejne niekonwencjonalne w formie przekazy pojawiają się w innych częściach Krakowa i będą związane z takimi tematami jak zielen, woda, ruch i transport. Kampania jest realizowana wspólnie z jednostkami miejskimi i wydziałami Urzędu Miasta Krakowa tak, aby ujednolicić i wzmocnić proekologiczny wizerunek miasta.

Więcej informacji o działaniach Miasta można uzyskać, dzwoniąc pod numer infolinii Wydziału ds. Jakości Powietrza UMK: 12 616-88-48.



Nowa jednostka ds. zmian klimatu

Klimat-Energia-Gospodarka Wodna – pod taką nazwą funkcjonuje nowa jednostka miejska, która rozpoczęła działalność 1 stycznia 2020 r. Do zadań KEGW należą m.in. budowa i utrzymanie systemu odwodnienia miasta, ochrona przeciwpowodziowa i inwestowanie w odnawialne źródła energii.

Jednostka ta zajmuje się też ważną dla Krakowa kwestią zmian klimatycznych, w szczególności potrzebą przygotowania miasta do skutków zmian klimatu. – Sytuacja, z którą mamy do czynienia w Australii czy Indonezji, jak również priorytety UE jednoznacznie wskazują, że istnieje konieczność podjęcia kolejnych działań na rzecz klimatu także przez Kraków – zaznacza Jerzy Popiel, dyrektor KEGW. (KM)



Czy wiesz, jak funkcjonuje zakład produkujący energię elektryczną i ciepłą z odpadów?

**EKOSPALARNIA KRAKÓW
PRZYJDŹ! ZOBACZ!**

**Czysta
energia**



Zapraszamy wszystkich do bezpłatnego zwiedzania Zakładu Termicznego Przekształcania Odpadów w Krakowie.

Zgłoszenia przyjmujemy pod adresem mailowym: ekorewolucja@um.krakow.pl.
Ilość miejsc jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.



#EKOrewOLUCJA

www.krakow.pl/eko



fot. Bogusław Świerczowski

W Krakowie potrafimy rozmawiać

Gdy po raz pierwszy usłyszałem o propozycji, by miasto stało się gospodarzem „okrągłego stołu” w sprawie kondycji ekonomicznej krakowskiej huty, nie wierzyłem, by udało się zgromadzić przy jednym stole wszystkich zainteresowanych – związki zawodowe, władze huty i przedstawiciele rządu. A jednak się udało i chociaż do sukcesu droga jeszcze daleka, to okazało się, że w Krakowie potrafimy wzajemnie siebie wysłuchać i ze sobą rozmawiać. Nawet na trudne tematy.

Ktoś mógłby zapytać, skąd zaangażowanie miasta, skoro władze Krakowa nie mają żadnego wpływu na przyszłość kombinatu? To prawda. Ale gdzie indziej, jak nie w krakowskim magistracie, znaleźlibyśmy równie neutralne miejsce, w którym mogłyby się spotkać wszystkie zainteresowane strony? Trzeba pamiętać, że dobra kondycja finansowa huty leży nie tylko w interesie jej właściciela. Trudno pozostać obojętnym, gdy waga się losy pracowników – mieszkańców naszego miasta. Nie tylko ich. Mówi się, że zlikwidowanie jednego miejsca pracy w hutnictwie powoduje likwidację sześciu innych w zakładach kooperujących. Ten fakt może już generować znaczne problemy społeczno-gospodarcze nie tylko w Krakowie, ale także na poziomie regionalnym czy krajowym. Krakowska huta ma też duży wpływ na gospodarkę, poczynając od generowania PKB, poprzez podatki, a kończąc na rozwoju innowacyjnych projektów, zarówno w branży hutniczej, metalurgicznej, jak i w branżach pokrewnych, co z kolei może mieć wpływ na losy studentów, którzy właśnie w Krakowie kształcą się w Akademii Górniczo-Hutniczej. Jest oczywiste, że gospodarka Krakowa także odczuje negatywne skutki wstrzymania pracy wielkiego pieca. Chociaż do decyzji o rozpaleniu ponownie wielkiego pieca w Krakowie droga jeszcze bardzo daleka, cieszę się, że to właśnie w krakowskim magistracie wszystkie zainteresowane strony miały okazję wyjaśnić wszelkie niejasności i zaktualizować wiedzę na temat sytuacji krakowskiego kombinatu. Wierzę, że to nie ostatnie spotkanie w tej sprawie, a każde kolejne będzie nas przybliżać do rozwiązania korzystnego dla pracowników kombinatu i całego Krakowa.

Gdy czytają Państwo ten felieton, być może umowa z dyrektorem Teatru Bagatela została już rozwiązana, a jeżeli nie, to z pewnością stanie się tak w najbliższych dniach. Tym samym jestem winny Państwu wyjaśnienie, dlaczego – jak określił to jeden z dzienników – „stosuję podwójne standardy”: w jednym przypadku podejmuję decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę, a w innych sytuacjach – kierując się zasadą domniemania niewinności – pozwalam osobom podejrzewanym o popełnienie przestępstwa na kontynuowanie pracy dla miasta.

Szanowni Państwo, zawsze będę się trzymał zasady domniemania niewinności. Wielokrotnie już podczas mojego urzędowania sąd uniewinnił niesłusznie oskarżanych urzędników.

Różne decyzje personalne nie wynikają z mojej niekonsekwencji, tylko z całkowicie odmiennej sytuacji prawnej dyrektora Bagateli i urzędników, których historie przywołali dziennikarze. Pomijam tutaj aspekt ludzki, również ważny w tej sytuacji, ale trzeba pamiętać, że urzędnicy podlegają Ustawie o pracownikach samorządowych. W razie zastosowania przez prokuratora środków zapobiegawczych w postaci zakazu wykonywania pracy określonego rodzaju mogą oni zostać – w ramach obowiązującej ich umowy

Chociaż do decyzji o rozpaleniu ponownie wielkiego pieca w Krakowie droga jeszcze bardzo daleka, cieszę się, że to właśnie w krakowskim magistracie wszystkie zainteresowane strony miały okazję wyjaśnić wszelkie niejasności i zaktualizować wiedzę na temat sytuacji krakowskiego kombinatu.

Jako prezydent jestem też pracodawcą i dla mnie osobiście decyzja o wyrzuceniu kogoś z pracy jest zawsze bardzo trudna.

o pracę – zdegradowani bądź skierowani do całkiem innych zadań. Ich zastąpienie jest stosunkowo łatwe – poprzez przesunięcie na to stanowisko innego pracownika o porównywalnych kwalifikacjach.

Inaczej jest w przypadku dyrektora instytucji kultury. Nie jest pracownikiem samorządowym, nie podpisuje umowy o pracę jak urzędnik, tylko zatrudniony jest w oparciu o Ustawę o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Podpisuje kontrakt, w którym określa się warunki organizacyjno-finansowe działalności instytucji kultury oraz program jej działania. W sytuacji, gdy prokuratura w ramach zastosowanych środków zapobiegawczych zakazała dyrektorowi sprawowania dotychczasowej funkcji, jest oczywiste, że nie będzie on mógł wypełnić zapisu kontraktu. Nie można go też przesunąć na inne stanowisko, choćby dlatego, że nałożono na niego także zakaz przebywania na terenie teatru. W dodatku specyfika instytucji kultury jest taka, że dyrektor jest nie tylko zarządzającym instytucją (taką osobę byłoby łatwo zastąpić), ale przede wszystkim jest dyrektorem artystycznym. Nie da się pozostawić instytucji kultury na długie miesiące bez osoby, która realizuje ustaloną wizję artystyczną.

Jako prezydent jestem też pracodawcą i dla mnie osobiście decyzja o wyrzuceniu kogoś z pracy jest zawsze bardzo trudna. Ale gdy czytam artykuły w „Dzienniku Polskim” i „Gazecie Krakowskiej”, w których tak łatwo nawołuje się do pozbawiania kogoś pracy, wręcz żąda się tego, to uświadamiam sobie, że mam do czynienia z pracodawcą, który nie ma żadnych oporów, by rozstać się ze swoimi najbardziej doświadczonymi pracownikami – weźmy choćby ostatnie przypadki redaktorów Grzegorza Skowrona i Łukasza Gazura.



Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

11 stycznia

- Jubileusz 20-lecia Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa, Międzynarodowe Centrum Kultury, Rynek Główny

16 stycznia

- Spotkanie z konsulem honorowym Indonezji Marianem Skrzypcem
- Noworoczne spotkanie z korpusem konsularnym, Willa Decjusza, ul. 28 lipca 1943

17 stycznia

- Spotkanie okrągłego stołu w sprawie działalności kombinatu metalurgicznego ArcelorMittal, Sala Obrad RMK



zdjęcia: Bogusław Świerczowski

- Benefis harcmistrza Tadeusza Trzmiela, Muzeum Inżynierii Miejskiej, ul. Świętego Wawrzyńca

18 stycznia

- 75. rocznica zakończenia okupacji hitlerowskiej w Krakowie, cmentarz Rakowicki



21 stycznia

- Posiedzenie rady Muzeum Krakowa, sala Miedziana, pałac Krzysztofory
- Otwarcie galerii autorskiej Jerzego Dudy-Gracza, Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II

23 stycznia

- Spotkanie z wicemistrzami 50. edycji Emirates Airline Dubai Rugby Sevens, sale Lea i Kupiecka



Więcej informacji o wydarzeniach oraz fotorelacji znajdziesz w OTO FOTOKronice: www.krakow.pl/otofotokronika.

Jak zostać dobrym przyrodnikiem?

Tym tekstem rozpoczynamy nowy cykl artykułów, w których będziemy odkrywać tajemnice miejskiej przyrody. Zapraszamy do lektury!

Dawid Masto*

Jaki powinien być dobry przyrodnik i co należy zrobić, aby nim zostać? Z pewnością każdy chciałby uzyskać klarowną odpowiedź lub prostą receptę, jednak w moim odczuciu pytania te są źle postawione. Pozwólcie, że wyjaśnię dlaczego.

Perspektywa bycia przyrodnikiem jest bardzo kusząca. Znajomość różnych gatunków zwierząt czy roślin oraz umiejętność ich rozpoznawania dają wiele satysfakcji. Jednak to nie specjalistyczna wiedza czy też wybitny talent do prowadzenia obserwacji sprawia, że stajemy się przyrodnikami.

Siedząc na ławce w parku lub leżąc na łące kwietnej, możemy obserwować ptaki, kołyszące się liście czy też inne elementy świata przyrody. Bycie przyrodnikiem zakłada przyjaźnienie się z otaczającą nas naturą i pewien stopień wrażliwości na nią. Wytworzenie takiej więzi nie jest obciążone żadnymi obostrzeniami czy warunkami. Nie ma ustalonej granicy, po przekroczeniu której zostaje się przyrodnikiem.

Czasami warto poświęcić czas, przysiąść w parku lub na łące i po prostu obserwować. Podpatrujemy zachowania ptaków, owadów, podejrzmy bliżej do kwiatów, powąchajmy je, dotknijmy różnych części roślin. Zwróćmy uwagę na podobieństwa i różnice np. w budowie liści, ich kształcie, rozmiarze, fakturze i kolorze.

Naprawdę wierzę, że każdy z nas może nim być, np. choć przez chwilę w swoim ulubionym parku.

Mogę podpowiedzieć, jak otworzyć się na przyrodę i jej doświadczanie, ponieważ

to te aspekty są krokami milowymi na drodze do zrozumienia natury.

Na początek wcale nie musicie mieć sprecyzowanych zainteresowań. Bardzo mało osób z grona moich znajomych od razu wiedziało, co ich w przyrodzie najbardziej ciekawi i jakim dokładnie organizmom poświęci kilka lat lub wręcz całe życie. Zdecydowana większość najpierw zwyczajnie przyglądała się naturze jako takiej i to właśnie chciałbym wam polecić.

Czasami warto poświęcić czas, przysiąść w parku lub na łące i po prostu obserwować. Podpatrujemy zachowania ptaków, owadów, podejrzmy bliżej do kwiatów, powąchajmy je, dotknijmy różnych części roślin. Zwróćmy uwagę na podobieństwa i różnice np. w budowie liści, ich kształcie, rozmiarze, fakturze i kolorze. Dobrze jest mieć szkło powiększające, by dokładniej przyglądać się szczegółom świata przyrody. Oglądajcie kamienie, korę, mrowiska, martwe drzewa i ptasie pióra. Ważne jest też, aby dostrzec pewien cykl przemian, przychodźcie więc w to samo miejsce o różnych porach dnia i w różnych warunkach pogodowych przez np. dwa miesiące. Zobaczycie, jak wiele się zmienia, przyroda to wręcz ucieleśnienie ciągłego ruchu, przemian, procesów, cykli życia i zamierania. Z czasem spróbujcie zacząć zadawać sobie pytania: dlaczego, jak, po co. Poszukajcie na nie odpowiedzi właśnie podczas samodzielnych obserwacji. Nawet drobne odkrycia dostarczą wam mnóstwa satysfakcji.

Gdy już dostrzeżecie mnogość możliwości, proponuję skonkretyzować swoje preferencje. Jeśli zauroczył was świat roślin – zgłębiajcie botanikę, jeśli zaś wolicie podążać za mrówkami do mrowiska – czytajcie o entomologii. Być może część z was tęskni za lataniem i chciałaby z ptakami szybować po niebieskim niebie – jeśli tak, waszym wyborem będzie ornitologia. Może się też zdarzyć, że będziecie chcieli po prostu usiąść w parku i patrzeć na „zielone”. To, moim zdaniem, też jest jak najbardziej w porządku.

Pamiętajmy, że jesteśmy częścią przyrody i już samo to w pewnym stopniu czyni nas przyrodnikami, którzy mają niepowtarzalną okazję do poznawania świata wokół siebie. Do tego będę was zachęcał w kolejnych odcinkach tego cyklu.



* edukator Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza” Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie, entomolog specjalizujący się w badaniach motyli (lepidopterologia), członek Polskiego Towarzystwa Entomologicznego, doktorant Instytutu Ochrony Przyrody PAN



Znajomość różnych gatunków zwierząt czy roślin daje wiele satysfakcji / fot. Dawid Masto / ZZM

Tadeusz Mordarski

– Wszystko idzie do przodu i warunki w szpitalu też muszą się poprawić – mówi Jerzy Friediger, dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. S. Żeromskiego w Krakowie, dodając jednak: – Szpital nie może być miejscem, w którym przechowuje się chorych członków rodziny.



Nowe sale w Szpitalu Specjalistycznym im. S. Żeromskiego / fot. Wiesław Majka

Nie wszyscy chorzy muszą być leczeni w szpitalu

Szpital Specjalistyczny im. S. Żeromskiego przeszedł w ostatnim czasie wiele zmian. – Przeprowadzamy termomodernizację, a przy tej okazji także remont, żeby nie skazywać się na powtarzanie części prac. Dzięki życzliwości prezydenta Majchrowskiego, Rady Miasta oraz wszystkich krakowian możemy pozwolić sobie na takie inwestycje.

W planach są kolejne zmiany w placówce. Jak podkreśla jej dyrektor, szpital dziś pęka w szwach, więc trzeba go odciążyć. – Wszystko idzie do przodu i warunki w szpitalu też muszą się poprawić. Mamy projekt, na który zostały zabezpieczone pieniądze w wieloletnim planie finansowym miasta. Zakłada on dobudowanie za szpitalem pawilonu na potrzeby SOR-u i diagnostyki obrazowej.

Powstaje pytanie, kiedy te plany zostaną zrealizowane. – Zostały mi jeszcze 3 lata kontraktu i w tym czasie chciałbym to zrobić. Remonty na oddziałach trzeba skończyć do czerwca 2021 r., bo taki jest termin wykorzystania środków unijnych. Do tego czasu musimy uporać się z odnowieniem i rozbudową oddziałów neurologicznego, chorób wewnętrznych, pediatrii i chirurgii dziecięcej. Dokończyliśmy też remont budynku, w którym znajdują się oddziały zakaźne, z czego jestem szczególnie dumny. Powstał piękny gmach, trudno go poznać, jeśli wie się tylko, jak wyglądał wcześniej – mówi Jerzy Friediger. I dodaje, że jego marzeniem jest również uruchomienie zakładu opiekuńczo-leczniczego. – Ale należałoby go zbudować od podstaw, a dofinansowania jeszcze nie mamy – podkreśla.

Placówka chce też odzyskać skrzydło szpitala, w którym mieści się Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. – Jesteśmy blisko porozumienia. Wygląda na to, że uda się pozyskać co najmniej dwie kondygnacje, a wtedy byłoby szanse na poprawę warunków dla okulistyki i urologii oraz na stworzenie oddziału

rehabilitacyjnego i powiększenie części ambulatoryjnej – zdradza dyrektor, dodając, że w planach jest też uruchomienie poradni chorób zakaźnych oraz tropikalnych z poradnią szczepień, a także rozwój poradni medycyny pracy i pracowni endoskopowej.

Pytany o plany związane z zakupem nowego sprzętu Jerzy Friediger odpowiada: – Dziś mamy sprzętu niemalże wystarczająco, bo chyba nie ma szpitala na świecie, w którym byłoby wszystko, w 100 proc. Dostaliśmy sporo pieniędzy od Miasta na „dosprzętowanie”. Oczywiście, przydałoby się wymienić np. część sprzętu na sali operacyjnej, ale w tym momencie to już marzenia bogatego.

A jak zdaniem dyrektora Szpital Żeromskiego będzie wyglądał za dekadę? – Medycyna szybko się rozwija. Teraz coraz bardziej widoczna staje się tendencja, żeby leczenie w łóżkach szpitalnych robiło miejsce leczeniu ambulatoryjnemu. U nas nie przebito się to jeszcze do świadomości ludzi, bo każdy uważa, że pacjenta można położyć w szpitalu i trzymać tam aż do wyzdrowienia. A przecież pacjenci nie zawsze wymagają pobytu w szpitalu! Jeśli w domu mogą robić to samo i przyjmować te same leki co w szpitalu, to wymagają tylko opieki, którą powinna zapewnić rodzina.

W odpowiedzi na stwierdzenie, że czasem chory nie otrzyma w domu odpowiedniej opieki, dyrektor zaznacza: – Dlatego tak ważna jest zdecydowana pomoc państwa. Szpital nie może być miejscem, w którym przechowuje się chorych członków rodziny. W ten sposób zablokujemy wszystkie łóżka, a ludzie będą czekali w kolejkach. Nie każdą chorobę da się leczyć w domu, ale pobyt w szpitalu powinien być tak krótki, jak to możliwe. W domu ludzie nawet szybciej dochodzą do siebie, bo zmienia się ich nastawienie do leczenia i otaczającej rzeczywistości.

Nie każdą chorobę da się leczyć w domu, ale pobyt w szpitalu powinien być tak krótki, jak to możliwe.



Marzenia się spełniają

Co łączy Stinga, Paula McCartneya, Marka Knopflera, Céline Dion i Carlosa Santanę z Aerosmith, Kiss, Iron Maiden i Pearl Jam? To zespoły i artyści, którzy wystąpili lub wkrótce wystąpią w TAURON Arenie Kraków!

Katarzyna Fiedorowicz-Razmus

Jeszcze kilka lat temu krakowianie marzyli o udziale w koncertach gwiazd światowego formatu i zawodach sportowych o międzynarodowej randze. Wszystko zmieniło się w 2014 r., po otwarciu największej hali widowiskowo-sportowej w Polsce – TAURON Areny Kraków. Od tej chwili atrakcja goni atrakcję. W obiekcie odbyło się już ponad 900 imprez, w których udział wzięło 3,7 mln osób.

Na początek: koncerty

W kalendarzu TAURON Areny Kraków na 2020 r. każdy znajdzie coś dla siebie. Na jej scenie zagrają takie legendy jak Carlos Santana, Aerosmith i Pearl Jam. Mocniejsze brzmienia zapewnią zespoły: System of a Down, Lamb of God i Kreator. Miłośników łagodniejszych dźwięków ucieszą występy artystów i grup tak znanych jak Céline Dion, Harry Styles, Andrea Bocelli, Il Divo, Kelly Family, Gregorian oraz André Rieu, którego TAURON Arena Kraków będzie gościła już po raz szósty. Dobrą zabawę zapewnią też Maluma oraz królowie disco, którzy zagrają podczas Koncertu Walentynkowego.

Z filmem w tle

Jak na scenę w stolicy muzyki filmowej przystało, w TAURON Arenie Kraków nie zabraknie utworów lubianych kompozytorów:

Hansa Zimmera, Wojciecha Kilara oraz twórców ścieżek dźwiękowych do seriali, m.in. Martina Phippsa i Trevora Morrisa, których utwory usłyszymy podczas Festiwalu Muzyki Filmowej. Wspaniały podwodny świat będzie można zobaczyć dzięki widowisku BBC „Blue Planet II”, któremu muzyczną oprawę zapewni orkiestra symfoniczna.

W tym roku w Arenie 25-lecie swojej kariery będzie świętować Agnieszka Chylińska, a 40-lecie zespół Perfect. Z kolei pamięci Zbigniewa Wodeckiego poświęcony będzie Jubileuszowy Koncert Urodzinowy artysty, organizowany w ramach festiwalu Wodecki Twist 2020.

Co słyszać w sporcie?

TAURON Arena Kraków słynie z najlepszych kibiców na świecie. W tym roku z pewnością zapewnią oni niesamowitą atmosferę podczas takich wydarzeń sportowych jak Cavaliada Kraków, Siatkarska Liga Narodów i Memoriał Huberta Jerzego Wagnera. Na liście planowanych atrakcji są również Międzynarodowy Turniej Zapaśniczy im. Władysława Bajorka i Cracovia Półmaraton Królewski.

Rok 2020 dopiero się rozpoczął, możecie więc być pewni, że w kalendarzu TAURON Areny Kraków pojawiają się kolejne imprezy. Informacje o nich zebrano na stronie www.tauronarenakrakow.pl.



Podczas licznych wydarzeń Arena wypełniona jest po brzegi / fot. RedRockS

Nie ma czasu na nudę!

TAURON Arena Kraków to wielofunkcyjny obiekt, w którym mieszkańcy miasta mogą wziąć udział w wielu różnego rodzaju zajęciach i spotkaniach. Są to propozycje dla osób w każdym wieku, część z nich jest bezpłatna.

Katarzyna Fiedorowicz-Razmus

Z myślą o najmłodszych w Małej Hali TAURON Areny Kraków Urząd Miasta Krakowa i Międzyszkolny Ośrodek Sportowy Kraków „Zachód” organizują zajęcia Akademii Przedszkolaka oraz treningi w ramach projektu Narty. Ich celem jest rozbudzenie w dzieciach sportowej pasji, która być może przerodzi się w wieloletnią miłość do sportu. Do osób w każdym wieku skierowana jest oferta Akademii Karate Tradycyjnego Niepotomice – Kraków. Zawodnicy AKT od lat należą do najlepszych w Polsce i na świecie. Każdego roku zdobywają dziesiątki medali zarówno na zawodach krajowych, jak i międzynarodowych.

Ekologia i bezpieczeństwo

Jesienią mieszkańcy Krakowa mogą brać udział w Wielkiej Lekcji Ekologii –

wydarzeniu, którego celem jest kompleksowa prezentacja proekologicznych działań w trosce o mieszkańców realizowanych przez gminę, spółki komunalne i jednostki miejskie. Podczas lekcji przedstawiane są najnowsze rozwiązania mające na celu ochronę środowiska i poprawę jakości życia w mieście.

W ciągu roku, przy współudziale straży miejskiej, policji i straży pożarnej, w Arenie organizowane są Lekcje Bezpieczeństwa dla uczniów szkół podstawowych. Ich celem jest propagowanie wśród dzieci zasad bezpiecznego zachowania – pokazanie im zagrożeń, z którymi mogą mieć do czynienia na co dzień, i sposobów na radzenie sobie z nimi. Edukacja dzieci i młodzieży w zakresie ekologii oraz bezpieczeństwa jest też celem projektu Akademii Młodego Krakowianina. W jego ramach dzieci mogą m.in. zwiedzać Arenę.

Sporty miejskie

Każdego dnia w Małej Hali TAURON Areny Kraków można grać w koszykówkę, siatkówkę, piłkę ręczną, futsal i badminton. Z tej oferty korzystają zarówno osoby prywatne, jak i kluby sportowe oraz firmy.

W sezonie zimowym na parkingu podziemnym TAURON Areny Kraków działa Kraków Street Park. Swoje umiejętności mogą tutaj rozwijać amatorzy jazdy na rolkach, wrotkach, rowerach BMX, hulajnogach, longboardach i deskorolkach.

Street Park będzie czynny do 12 lutego 2020 r. Z kolei do 2 lutego chętni będą mogli pojeździć na łyżwach na lodowisku przygotowanym na płycie Areny Główniej.

Biegaczy zapraszamy do udziału w treningach przygotowujących do imprez biegowych organizowanych przez Miasto Kraków: Cracovia Maratonu, Biegu Trzech Kopców i Cracovia Półmaratonu Królewskiego. Uczestnicy spotykają się w niedzielę o 10.00 przed TAURON Areną Kraków.

Więcej informacji: www.tauronarena.krakow.pl, www.krakow.pl, www.mos-zachod.pl, www.karate4you.pl, www.zis.krakow.pl, www.streetpark.pl.



TAURON
ARENA KRAKÓW



LUTY

- 05 / BANG2: PREMIERY 2020
- 11-12 / RIGGING AND STRUCTURES CONFERENCE
- 13 / THE WORLD OF HANS ZIMMER
- 14 / THE KELLY FAMILY
- 15 / KRÓLOWIE DISCO
- 20-23 / CAVALIADA KRAKÓW
- 25 / THE AUSTRALIAN PINK FLOYD SHOW
- 28 / MALUMA: 11:11 WORLD TOUR

MARZEC

- 01 / VISUAL CONCERT
- 07-08 / KRAKOWSKIE TARGI NIERUCHOMOŚCI & BUDOWA DOMU
- 12 / FESTIWAL PRACY JOBICON
- 13 / POLSKA NOC KABARETOWA
- 17 / CARLOS SANTANA: MIRACULOUS 2020 WORLD TOUR
- 20 / GREGORIAN: THE ANNIVERSARY TOUR
- 21 / KONCERT MUZYKI FILMOWEJ: WOJCIECH KILAR

KWIECIEŃ

- 02 / LAMB OF GOD, KREATOR, POWER TRIP
- 04 / HACKATHON
- 06 / QUEEN SYMPHONIC: A ROCK BAND & ORCHESTRA EXPERIENCE
- 19 / TRENDS 4 KIDS
- 26 / SAVE THE PLANET – CONCERT

MAJ

- 09 / ATMASFERA PERFECT: 40-LECIE
- 10 / HARRY STYLES: LOVE ON TOUR
- 12 / TARGI PRACY
- 16 / METRO
- 18 / BBC BLUE PLANET II: LIVE IN CONCERT
- 22-24 / SIATKARSKA LIGA NARODÓW
- 25 / CÉLINE DION: COURAGE WORLD TOUR
- 30 / FMF: TV SERIES GALA

CZERWIEC

- 06 / WODECKI TWIST 2020: KONCERT GALOWY
- 17 / ANDRÉ RIEU
- 30 / SYSTEM OF A DOWN: EUROPEAN TOUR 2020

LIPIEC

- 09-11 / XVIII MEMORIAŁ H. J. WAGNERA
- 12 / AEROSMITH: 2020 EUROPEAN TOUR
- 13 / PEARL JAM: EUROPE 2020

LISTOPAD

- 06 / IL DIVO: TIMELESS 15TH ANNIVERSARY
- 07 / MIĘDZYNAR. TURNIEJ ZAPASNICZY IM. WŁADYSŁAWA BAJORKA
- 21 / ANDREA BOCELLI
- 28 / AGNIESZKA CHYLIŃSKA: 25 LAT NA SCENIE

WYDARZENIA 2020

WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW NA:
www.tauronarenakrakow.pl

✂ WYTNIJ I ZŁÓŻ ULOTKĘ!



TAURON Arena Kraków

ul. Stanisława Lema 7
31 – 571 Kraków

+48 12 349 11 02

pon.-pt. godz. 8:00-16:00

sekretariat@tauronarenakrakow.pl

WYNAJEM POWIERZCHNI

+48 739 455 600

wynajem@tauronarenakrakow.pl

ZWIEDZANIE

+48 12 349 11 02

zwiedzanie@tauronarenakrakow.pl

WEJŚCIÓWKI NA IMPREZY

+48 733 376 080

skybox@tauronarenakrakow.pl



Jako pierwszy i jedyny obiekt w Polsce jesteśmy członkiem
EUROPEAN ARENAS ASSOCIATION

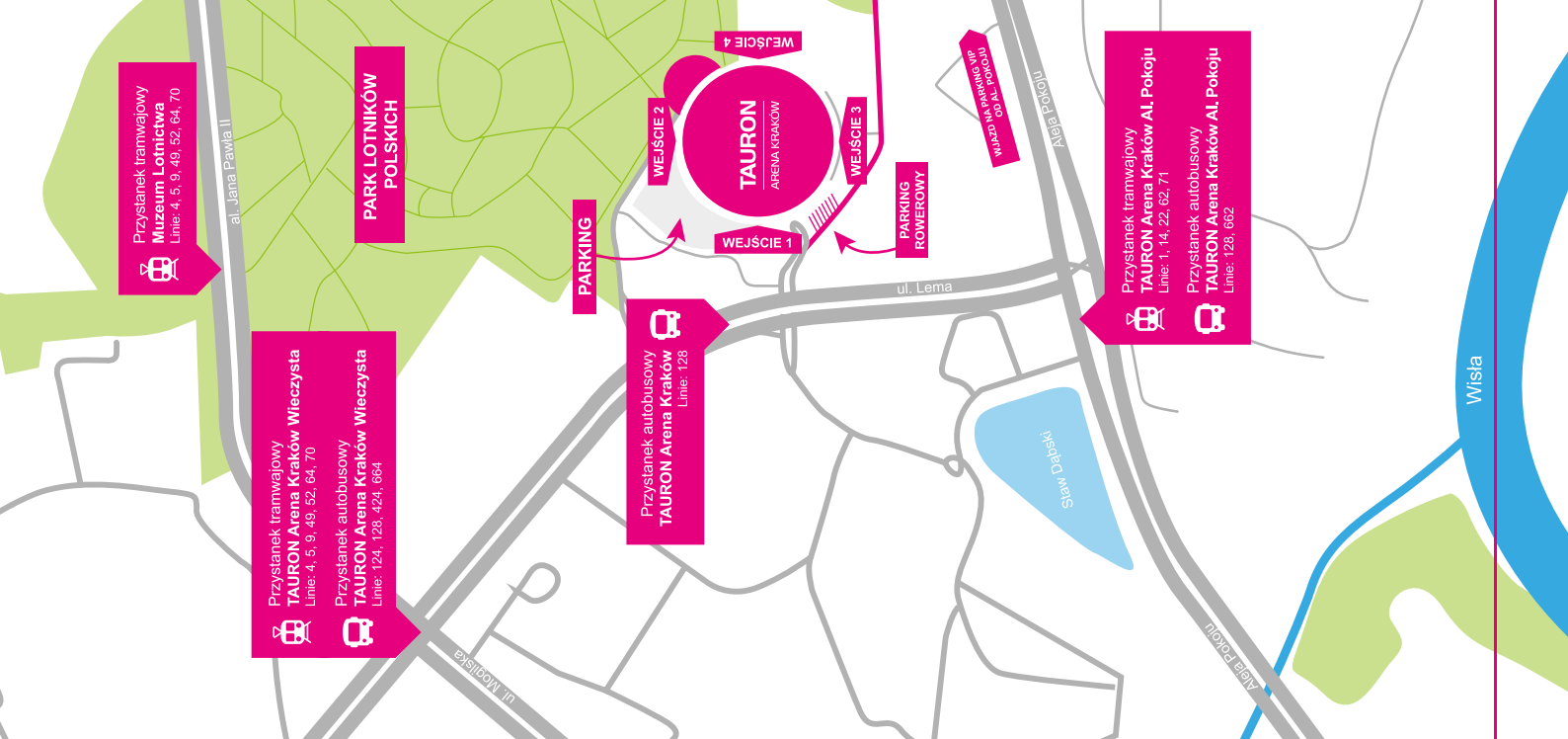
Wykonawca projektu i dokumentacji projektowej obiektu: PERBO - PROJEKT Sp. z o.o.
www.perbo-projekt.pl | Projektanci: Piotr Labowicz-Sajkiewicz, Marcin Kulpa, Wojciech Rzyński

TAURON

ARENA KRAKÓW

NAJWIĘKSZA HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA W POLSCE

www.tauronarenakrakow.pl

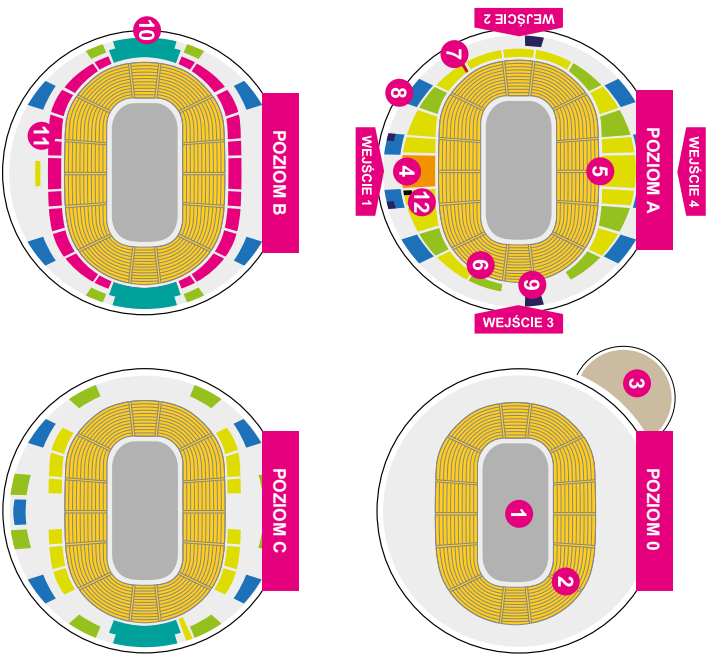


TAURON Arena Kraków w liczbach

61 000 m ² kompleksu	20 400 widzów	4 500 m ² płyty głównej
9 300 osób na płycie głównej	15 030 krzesełek na 3 poziomach	500 miejsc w strefie VIP
104 miejsca dla osób niepełnosprawnych wraz z opiekunami	1 700 m ² Malej Hali sportowej	500 m największego w Europie ekranu LED
1 300 miejsc parkingowych	100 ekranów LCD w foyer	ponad 380 kamer CCTV

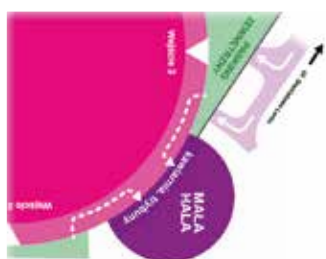


PLAN ARENY



LEGENDA

- 1 Płyta Areny
- 2 Trybuny
- 3 Mała Hala
- 4 Recepcja
- 5 Punkty gastronomiczne
- 6 Toalety
- 7 Punkt medyczny
- 8 Szatnie
- 9 Kasy biletowe
- 10 Restauracja
- 11 Łoże VIP
- 12 Bankomat



MAŁA HALA

- 1 700 m² płyty głównej
- 304 miejsc na trybunach
- zajęcia sportowe, koncerty do 2 000 osób, wystawy
- catering najwyższej jakości
- eventy, gale i targi, konferencje



REKLAMA

- największy ekran LED w Europie - 5 100 m²
- ekrany LCD w foyer
- plakaty w oknach, windach
- www



KONFERENCJE

- 2 klimatyzowane sale konferencyjne do 200 osób każda
- każda sala z opcją podzielenia na dwa mniejsze moduły
- nowoczesne wyposażenie
- 200 miejsc parkingowych w cenie najmu



STREFA VIP

- spotkania biznesowe
- uroczyste kolacje
- pakiety na wydarzenia
- skybox@tauronarenakrakow.pl
- +48 733 376 080



TEREN WOKÓŁ OBIEKTU

- eventy promocyjne, pikniki firmowe, koncerty plenerowe, kina letnie
- złoty samochodów, motocykli, imprezy sportowe





fot. archiwum prywatne

Widziane z galerii

Planty zostawmy spacerowiczom.

Gdzie podziały się tłumy kupujących w galeriach handlowych w okresie przedświątecznym? Najwyraźniej się zagubiły, a drogę odnalazły dopiero na początku nowego roku, bo natykam się na nie teraz, zmierzając do pracy.

Po raz kolejny zmieniła mi się perspektywa, więc spieszę spisać wrażenia z powrotu w obręb Plant, którym cieszyłem się przez kilka miesięcy. Nieobecność była kilkuletnia, po blisko 30-letniej prawie codziennej obecności w Gołębniku, na Rynku Głównym czy na Szewskiej. Po powrocie odrobinę przytłoczyły mnie różne rzeczy, a najbardziej ruch na Plantach. Zimową porą trochę go mniej, ale to i moment, żeby pomyśleć o tym, co czeka nas wiosną. A nie będzie to nic przyjemnego.

Pamiętam jeszcze Planty jako przestrzeń w pierwszej kolejności spacerową. Pełną ludzi, ale jednak przede wszystkim mieszkańców miasta i turystów „spieszących gdzieś niespiesznie”. Dziś to już nie miejsce spacerów, a walki o przetrwanie. Przechodząc Plantami raptem 200 m, przez całą jesień nerwowo rozglądałem się dookoła – czy nie wyskoczy skądś na mnie rozpędzony rowerzysta (z torbą na jedzenie lub bez), grupa turystów na sigtejach albo para nastolatków na jednej hulajnodze elektrycznej (bo tak fajnie, zabawnie, no i romantycznie).

Nie, nie mam nic przeciwko rowerom czy hulajnogom, ale tym napędzanym siłą mięśni podróżującego. Sporo mam przeciwko elektrycznym, a sigteje w centrum miasta uważam za zarazę. Doceniam ten rodzaj napędu, cieszę się, że coraz więcej osób dojeżdża do pracy czy szkoły na rowerach bądź hulajnogach. Jednak ich obecność na trasach spacerowych bardzo mnie irytuje. Gdzie tu miejsce dla osób starszych, gdzie dla dzieci, skoro sam nerwowo rozglądam się dookoła? (Rozważałem również ewentualność, że aż tak się postarzałem i zaczynam marudzić, odrzuciłem ją jednak).

I nie dotyczy to tylko tych Plant najgłówniejszych, krakowskich, ale na przykład także bieńczyckich (że upchnę w felietonie wątek nowohucki), po których również nie da się spokojnie pospacerować z małym dzieckiem, a starsze osoby wybierają raczej bezpieczne przesiadywanie na ławkach.

Rowerzysta jadący do pracy czy szkoły spiesz się niejako z zasady. Zastępuje na wydzielenie drogi, po której będzie mógł bezkolizyjnie i szybko dotrzeć do celu. Wiem, co usłyszę: nie da się! Bo Planty są za wąskie, żeby wydzielić tam ścieżkę, na której rowerzyści jadący z naprzeciwka się wyminą. I te krakowskie, i te nowohuckie. Jesteśmy więc skazani na takie pieszo-rowerowe trakty. Tyle że one już się nie sprawdzają!

I tu mam propozycję, zahaczającą o jeszcze jeden z nierozwiązywalnych krakowskich problemów, czyli ograniczenie ruchu w ścisłym centrum miasta. A może by tak zamknąć dla ruchu samochodowego ulice wokół Plant i tam właśnie wpuścić ten rowerowo-sigtejowo-hulajnogowy? A Planty zostawić spacerowiczom.

Wiem, że szansa na realizację, zwłaszcza szybką, takiego pomysłu jest nieduża, bo loby samochodowe trzyma się mocno i krzyk wielki by się podniósł, ale co mi szkodzi proponować. Tym bardziej że ruch na Plantach naprawdę trzeba uporządkować. Zanim dojdzie do kolejnych wypadków.



Ryszard Kozik, z urodzenia, zamieszkania i miejsca pracy nowohucianin, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”, pracownik Muzeum Krakowa

Rowerzysta jadący do pracy czy szkoły spiesz się niejako z zasady. Zastępuje na wydzielenie drogi, po której będzie mógł bezkolizyjnie i szybko dotrzeć do celu. Wiem, co usłyszę: nie da się! Bo Planty są za wąskie, żeby wydzielić tam ścieżkę, na której rowerzyści jadący z naprzeciwka się wyminą.

Nagroda Teatralna im. Stanisława Wyspiańskiego 2019 r.

Z badań przeprowadzonych w 2018 r. wynika, iż w Krakowie funkcjonuje co najmniej 66 aktywnych artystycznie teatrów. Tylko 11 z nich to teatry publiczne, pozostałe działają jako fundacje, stowarzyszenia i podmioty gospodarcze lub teatry nieposiadające wyodrębnionej osobowości prawnej.

Joanna Szulborska-Łukaszewicz

Teatr zajmuje istotne miejsce w polityce kulturalnej stolicy Małopolski. Aby wesprzeć rozwój sztuki teatralnej w jej różnych formach i odmianach Rada Miasta Krakowa w 2011 r. ustanowiła Nagrodę Teatralną im. Stanisława Wyspiańskiego. Jest ona przyznawana w dwóch kategoriach:

- **NAGRODA GŁÓWNA** w wysokości 30 tys. zł (indywidualna) lub 50 tys. zł (zespołowa). W tej kategorii może zostać nagrodzony artysta lub spektakl powstały na dowolnej scenie Krakowa, przygotowany przez teatr instytucjonalny lub nieinstytucjonalny.
- **NAGRODA SPECJALNA** w wysokości 10 tys. zł (indywidualna) lub 15 tys. zł (zespołowa) jest przeznaczona dla teatrów nieinstytucjonalnych.

Do 28 lutego 2020 r. trwają zgłoszenia do konkursu za rok 2019. O uhonorowanie w ten sposób aktora, reżysera, scenografa lub spektaklu mogą wnioskować zarówno osoby prawne (instytucje kultury, organizacje pozarządowe itp.), jak i jednostki nieposiadające osobowości prawnej oraz osoby fizyczne (teatrolodzy, miłośnicy teatru). Laureatów wyłonią członkowie kapituły powołanej przez Prezydenta Miasta Krakowa. Więcej informacji: www.bip.krakow.pl.

Premiery w krakowskich teatrach w 2019 r.

NARODOWY STARY TEATR im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie

- „Królestwo”, reż. R. Brzyk, 9.02.
- „Panny z Wilka”, reż. A. Glińska, 1.03.
- „NIC”, reż. K. Garbaczewski, 28.03.
- „Podróże Guliwera. Opowieść o świecie”, reż. P. Miśkiewicz, 25.05.
- „Czartoryska. Artefakty”, reż. M. Mańka, 27.09.
- „Słowacki umiera”, reż. R. Stępień, 27.09.
- „Nadchodzi chłopiec”, reż. M. Wierchowski, 5.10.
- „Niech żyje Polska / sztuka prawicowa”, reż. R. B. Maciąg, 11.10.
- „Aktualny stan świata”, reż. K. Klugowski, 11.10.

OPERA KRAKOWSKA w Krakowie

- „Cyrukil sewilski”, reż. J. Stuhr, 15.03.
- „Kandyd”, reż. M. Znaniecki, 7.06.
- „Sen nocy letniej”, reż. G. Madia, 25.10.
- „Joanna d’Arc na stosie”, reż. M. Strzępka, 6.12.

TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO w Krakowie

- „Trzy kobiety”, reż. M. Miklasz, R. Piotrowska-Auffret, E. Rucińska, 24.01.

- „Imię róży”, reż. R. Rychcik, 1.02.
- „Wojna polsko-ruska pod flagą biało-czerwoną”, reż. P. Świątek, 1.03.
- „Turnus mija, a ja niczyja”, reż. C. Tomaszewski, 12.04.
- „Miłość”, reż. B. Peszek, 8.05.
- „Lalka”, reż. W. Klemm, 17.05.
- „Smok!”, reż. J. Roszkowski, 8.06/4.10.
- „Hamlet”, reż. B. Szydlowski, 8.11.
- „Wybieg Wyspiański”, reż. M. Chlanda, 14.12.

KRAKOWSKI TEATR SCENA STU

- „Cabaret”, reż. K. Jasiński, 6.01.
- „Błękitne krewetki”, reż. K. Jasiński, 31.03.
- „Boże mój”, reż. A. Seweryn, 5.05.
- „Balladyna”, reż. K. Pluskota, 20.10.

TEATR BAGATELA im. Tadeusza Boya-Żeleńskiego

- „Po latach o tej samej porze”, reż. H. J. Schoen, 22.02.
- „Piękny teatr pięknie płonie. Bagatela, lata dwudzieste”, reż. D. Starczewski, 6.07.
- „Życie jest snem”, reż. G. Varnas, 20.09.
- „Śmierć pięknych saren”, reż. J. Szurmiej, 24.10.
- „Żyć z Wesela. Wycieczka krajoznawcza”, reż. K. Hartung-Wójciak, W. Mrozek, 13.12.

TEATR GROTESKA

- „Dziewczynka z parku”, reż. B. Kurowski, 8.02.
- „Ronja – córka zbrojnika”, reż. D. Arbaczewski, 17.05.
- „Pchła Szachrajka”, reż. A. Seniuk, 20.09.
- „Kot – otlękanie miłości”, reż. A. Weltschek, 30.11.

TEATR LUDOWY

- „Zmowa milczenia”, reż. M. Liber, 8.03.
- „Tylko koniec świata”, reż. E. Rucińska, 18.05.
- „Kolacja dla głupca”, reż. T. Łomnicki, 12.04.
- „Krakowska lekkość bytu”, reż. Ł. Czuj, 18.10.
- „Anioły w Ameryce”, reż. M. Bogajewska, 7.12.



„Zobacz CIAŁO” / fot. Patrycja Budzyk



„Sowa, córka piekarza” / fot. Anna Orzyłowska

TEATR ŁĄŻNIA NOWA

- „Królestwo. Pasja według Emmanuela”, reż. B. Szydłowski, 17.04.
- „Nowohucka telenowela” – plenerowe zdarzenie teatralne, reż. J. Roszkowski, 24.08.
- „Materiały do Medei”, reż. J. Porcari, 25.10.
- „Równina wątlących mięśni”, reż. R. Piotrowska-Auffret, 24.11.

KRAKOWSKI TEATR VARIÉTÉ

- „Opera za trzy grosze”, Bertolt Brecht, reż. J. J. Potoński, 19.01.

TEATR KTO

- „Nowa Huta” – widowisko plenerowe w alei Róż, reż. J. Zoń, 15.06.
- „Parada kuglarzy” – widowisko plenerowe na Rynku Głównym, reż. J. Zoń, 7.07.

BALET DWORSKI CRACOVIA DANZA

- „Pan Twardowski. Ale bajka!”, reż. A. Towarnicka, D. Brojek, 22.07.
- „Metamorfozy. Kot w butach”, reż. R. Agnel, 27.07.
- „Od poloneza do mazura”, reż. R. Agnel, D. Brojek, 4.11.
- „Hymn dla Apollina”, reż. R. Agnel, 2.12.

TEATR AST (Akademia Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie)

- „Ostatni dzwonek. Utopia”, reż. P. Ratajczak, 25.01.
- „Zachodnie wybrzeże”, reż. M. Kleczewska, 23.02.
- „Święta Joanna”, reż. M. Strzępka, 11.10.
- „Burza”, reż. G. Jarzyna, 23.10.
- „WOOD, czyli... nieznosna lekkość mikrofonu”, reż. A. Radwan, 13.12.

TEATR NUMERUS

- „Dziś umarł Prokofiew”, reż. W. Hołdys, 20.07.

- Koncert jubileuszowy: „Kantata teatralna na aktorów, muzyków, instrumenty i przestrzeń”, reż. W. Hołdys, 30.11.

TEATR PROSCENIUM (STEN)

- Teatralny Hyde Park „Galaktyczny pył”, reż. Z. Zającówna, 8.06.
- „Theatrum Mundi Anny Świrszczyńskiej”, reż. Z. Zającówna, 12.10.
- Teatralny Hyde Park „Ale babki! Krótka historia kobiet: od PRL-u do dziś”, reż. Z. Zającówna, 13.12.

TEATR UMOWNY (STEN)

- „Siódmy żywioł”, reż. M. Figiel, 26.10.

TEATR NOWY PROXIMA (Stowarzyszenie Teatr Nowy)

- „Wiedźmin. Turbolechita”, reż. P. Sieklucki, 12.01.
- „Kobiety objaśniają mi świat”, reż. I. Kempa, 26.01.
- „Koniec śmierci”, reż. T. Bazan, 19.05.
- „Złoty wiek skrajności”, reż. M. Schmuck, 14.06.
- „Girls & Boys”, reż. M. Kaczmarek, 22.06.
- „Powstanie”, reż. M. Malinowska, 6.07.
- „Dług”, reż. J. Kłata, 14.09.
- „Król Maciuś Pierwszy”, reż. P. Sieklucki, 26.10.
- „Opportunity”, reż. A. Koszulińska, 5.10.
- „To my jesteśmy przyszłością”, reż. K. Skrzywanek, 19.10.
- „Nocni pływacy”, reż. P. Leończyk, 9.11.
- „Było sobie życie”, reż. P. Sieklucki, 5.12.

TEATR BARAKAH

- „Sol Invictus”, reż. P. Szarek, 9.03.
- Noce Waniliowych Myszy „QUO VADIS Magiczny Prodiżu”, reż. A. Nowicka, 27.05.
- „My Way, My Dream, My Life – Moje Marzenie”, reż. A. Nowicka, 21.06.
- Rewia drag queen „Diamonds of the Night”, reż. A. Nowicka, 28.09.

- „Barakah Songs”, reż. A. Nowicka, 30.11.

TEATR FIGUR KRAKÓW

- „Maleńkie królestwo królowy Aurelki”, reż. D. Żabska, 7.04.
- „I will be everything...”, reż. A. Byrne, 22.11.

TEATR ODWRÓCONY (Fundacja Sztuka Teatru)

- „Zobacz CIAŁO”, reż. Sz. Budzyk, 4.11.
- „Sowa, córka piekarza”, reż. Sz. Budzyk, 11.11.

KRAKOWSKI TEATR TAŃCA

- „Takarazuka camp”, reż. E. Makohon, 16.06.
- „The Entrance”, reż. A. Ersoz, 25.10.

KRAKOWSKIE CENTRUM CHOREOGRAFICZNE (Nowohuckie Centrum Kultury)

- „Kobiety Wyspiańskiego”, koncepcja M. Janus, M. Węgrzynowicz, M. Wołowicz, 16.06.
- „Naturgemälde”, ruch M. Wołowicz, M. Węgrzynowicz, 22.11.

TEATR BAKAŁARZ

- „Zemsta Aleksandra Fredry”, reż. P. Budziński, luty
- „Osiem kobiet”, reż. M. Syc, marzec
- „Ecce Homo”, reż. P. Budziński, 11.10.
- „Tych lat nie odda nikt”, reż. P. Budziński, 2.12.

TEATR ŻYDOWSKI W KRAKOWIE – TEATR MIDRASZOWY

- „Monolog(i) kobiety”, reż. T. Segal, 28.09.
- „Konik kazimierski”, reż. T. Segal, 27.03.

Krakowska Opera Kameralna

- „La Canterina”, opera komiczna, reż. W. Jankowski, 18.05

TEATR CABARET

- „Lata 20., lata 30.”, 11.01.
 - „Karnawał cygański”, 26.01.
 - „Sex appeal, to nasza broń kobieca”, 8.03.
 - „Retromania – lata 70.”, 8.05.
 - „Rozśpiewany Paryż”, 7.06.
 - „Burlesque show”, 22.06.
 - „100 lat polskiej piosenki”, 8.09.
- Wszystkie ww. spektakle w reż. B. Lorenzetti.

Zestawienie obejmuje premiery w teatrach, które odpowiedziały na prośbę o przestanie informacji na temat premier zaprezentowanych w 2019 r.



Międzynarodowo w Nowy Rok

Szesnastego stycznia prezydent Jacek Majchrowski powitał krakowskich dyplomatów na tradycyjnym noworocznym spotkaniu – tym razem w Willi Decjusza.

Beata Sabatowicz

Rok 2019 przyniósł pozytywne dla Krakowa zmiany. Swoje podwoje otworzyły w naszym mieście dwie nowe placówki dyplomatyczne: Konsulat Honorowy Republiki Bułgarii reprezentowany przez konsula honorowego Wiesława Nowaka oraz Konsulat Honorowy Indonezji reprezentowany przez konsula honorowego Mariana Skrzypca. Tym samym Kraków stał się drugim, po Warszawie, polskim miastem z największą liczbą zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych – mamy ich już 35! Zmiana warty nastąpiła w Konsulacie Generalnym USA, którym obecnie kieruje konsul generalny Patrick T. Slowinski. Nowym konsulem generalnym Federacji Rosyjskiej jest Siergiej Linevich, a Philipp Charwath to nowy konsul generalny Austrii. Czekamy też na nowego konsula generalnego Ukrainy, którego obowiązki pełni obecnie Siergiej Sydiuk.

W swoim wystąpieniu prezydent Jacek Majchrowski podziękował krakowskim dyplomatom za ich aktywne wsparcie i zaangażowanie w realizację wspólnych przedsięwzięć. A jest za co dziękować! Hoover Table to projekt realizowany już od dwóch lat z Konsulatem Generalnym USA, dzięki któremu dzieci z krakowskich placówek

opiekuńczo-wychowawczych spędzają wakacje na obozach, gdzie łączy wypoczynek z nauką języka angielskiego. Przed nami kolejna, 3. edycja projektu. W ramach Pikników Krakowskich odbyły się pikniki Ukraiński i Norymberski (ten drugi był elementem obchodów 40-lecia partnerstwa z Norymbergą). Międzynarodowego piknikowania w zieleni nie zabraknie także w nadchodzących miesiącach.

W ubiegłym roku w naszym mieście pojawiły się trwałe symbole współpracy ponad granicami: Schody Miłosza przy bulwarze Poleskim, lipa przy Centrum Kongresowym ICE upamiętniająca 15-lecie funduszy norweskich i 100-lecie nawiązania stosunków dyplomatycznych z Norwegią, znacznik Drogi św. Jakuba w ogrodzie klasztoru oo. Franciszkanów. Wdzięcznym symbolem partnerstwa Krakowa i Kijowa jest rzeźba księżniczki Anny Kijowskiej, która upiększyła wewnętrzny dziedziniec Pałacu Wielopolskich, czyli siedziby krakowskiego magistratu. Zagraniczne akcenty pojawiły się także w krakowskich parkach kieszonkowych: w parku Zielony Jar na Wzgórzach Krzesławickich stanęła „Otwarta biblioteczka” z Frankfurtu, a specjalnie zaprojektowany w Innsbrucku kwietnik-rower ozdobił Ogród Sielski przy ul. Wacława Króla w Nowej Hucie. W czasie świąt

Wielkanocy będziemy mogli podziwiać barwną „Pisanicę od serca” – dar chorwackich przyjaciół z Koprivnicy, a norymberski ul na wiosnę stanie się domem dla pszczoł z pasieki Kraków.

Prezydent Jacek Majchrowski podczas spotkania przypomniał także największe międzynarodowe „hity” minionego roku. Wśród nich prym wiedzie 15. Światowy Kongres Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa (OWHC), podczas którego Kraków uzyskał miejsce w Radzie Dyrektorów OWHC, a Prezydent Miasta Krakowa został wybrany prezydentem OWHC. W 2019 r. Kraków został także pierwszą Europejską Stolicą Kultury Gastronomicznej, co dało silny impuls do rozwoju kulinarniej marki naszego miasta. Bardzo udana była prezentacja Krakowa w Edynburgu, podczas której zrewanżowaliśmy się edynburszykom za krakowski tartan, wręczając im unikatową recepturę szkockiego obwarzanka nazwanego – według pomysłu mieszkanki Krakowa – Cracovian. Wspaniała szopka krakowsko-frankfurcka to z kolei efekt warsztatów z udziałem uczniów z obu miast, łączących tradycję z kreatywnością młodego pokolenia.

Trudno wymienić wszystkie wydarzenia międzynarodowe, które miały miejsce w Krakowie w 2019 r., ale zawsze można o nich poczytać w serwisie „Kraków Otwarty na Świat” (www.krakow.pl/otwarty_na_swiat). Prezentujemy tam także kalendarium wydarzeń, którymi podzieliły się z nami wybrane placówki dyplomatyczne.



Spotkanie noworoczne odbyło się w Willi Decjusza / fot. Wiesław Majka

Ferie z klockami

Ferie to świetna okazja, by kreatywnie spędzić czas ze swoją pociechą, zwłaszcza jeśli postanowiliśmy zostać w Krakowie. Można wybrać się na tyżwy, odwiedzić kina, muzea, teatry lub... poukładać klocki LEGO®.

Paweł Waluś

O HistoryLandzie pisaliśmy już nie raz, więc nasi czytelnicy mogą być zaznajomieni z jego ofertą. Tych, którzy jeszcze jej nie poznali, informujemy, że HistoryLand jest jedynym w Krakowie punktem, gdzie można zobaczyć historię Polski zbudowaną z klocków LEGO®. Dziesięć makiet przedstawia miejsca i wydarzenia istotne dla dziejów naszego państwa, a szczegóły, o które tam zadbano, naprawdę robią wrażenie!

Jest jednak i nowość, bowiem HistoryLand wprowadza plac zabaw – do dyspozycji dzieci oddana zostaje ogromna makietka miasta zbudowana z klocków LEGO®! Znajduje się tam pełna infrastruktura: komisariat policji, remiza strażyacka, szpital, wesołe miasteczko, stacja benzynowa, szkoła, kino, restauracje, hotel, sklepy i osiedle domków jednorodzinnych. Dodatkowo zamontowano dużą

zjeżdżalnię z trzema torami, na której można sprawdzić wytrzymałość swoich klockowych pojazdów.

Całość podzielona jest na strefy tematyczne: LEGO® City, LEGO® Friends i LEGO® Duplo. Atrakcją są też rzadko spotykane duże klocki LEGO® Soft, z których dzieci mogą tworzyć wielkie budowle.

Tych, którzy jeszcze nie byli w HistoryLandzie, zachęcamy do wizyty, a tych, którzy już zawitali do krainy z klocków – do ponownych odwiedzin i sprawdzenia oferty placu zabaw, a także odświeżenia sobie historii naszego kraju. HistoryLand znaleźć można przy pl. Nowaka-Jeziorańskiego 3, w budynku dawnego dworca PKP. Dla trzech osób, które odpowiedzą na pytanie: „Kiedy otwarto HistoryLand w Krakowie?” (i odpowiedź prześlą do 31 stycznia na adres pawel.walus@um.krakow.pl), mamy bezpłatne wejściówki i zestawy gadżetów, w tym także klocków!



Makieta miasta z klocków LEGO® / fot. archiwum HistoryLandu



Ferie w mieście nie muszą być nudne i oznaczać siedzenia w domu przed komputerem, telewizorem czy ze smartfonem. Dlatego też zapraszamy krakowskie dzieci i młodzież legitymujące się Krakowską Kartą Rodzinną do udziału w akcji „Zima z Krakowską Kartą Rodzinną”. W ramach tegorocznej edycji akcji podczas ferii zimowych, czyli od 27 stycznia do 9 lutego 2020 r., dzieci i młodzież z ważną KKR3+ mają możliwość skorzystania z atrakcji przygotowanych przez Gminę Miejską Kraków i partnerów programu KKR 3+.

Na każdy dzień ferii (od poniedziałku do piątku) została przygotowana pula bezpłatnych biletów wstępu do poniżej wymienionych miejsc:

1. Anikino Sp. z o.o., ul. Nieduża 4,
2. Park Rozrywki GOKidz, ul. Rzemieślnicza 20g,
3. Park Trampolin GOJump, ul. Sikorki 23,
4. Park Trampolin GOJump, ul. Rzemieślnicza 20g,
5. Centrum Com-Com Zone Prokocim, ul. Kurczaba 29,
6. Krakowski Klub Kajakowy, ul. Kolna 2,
7. Multikino, ul. Dobrego Pasterza 128,
8. Kino Kijów, al. Krasińskiego 34,
9. Lodowisko NCK, al. Jana Pawła II 232,
10. Lodowisko w parku Jordana, al. 3 Maja 11a,
11. Capoeira, ul. Długa 72.

Więcej informacji na stronie: www.kkr.krakow.pl, tel. 12 616-51-25. (PL)



Anna Okońska-Walkowicz

Od 1 lutego krakowska sieć CAS – miejsc, w których seniorzy nieodpłatnie mogą ciekawie spędzać czas, oddając się swoim pasjom i realizując marzenia, zostanie wzbogacona o dwa nowe punkty. Oba powstają na terenie Nowej Huty.



Pierwsza miejska wigilia dla samotnych seniorów / fot. Marcin Cieślak

Nowe Centra Aktywności Seniorów zapraszają

Jeden z nich prowadzić będzie współpracująca od wielu lat z Gminą Miejską Kraków organizacja Nowe Centrum, której prezeską – Katarzyna Regucka – ma ogromne doświadczenie w pracy z seniorami. Centrum Aktywności Seniora powstało przy ogromnym zaangażowaniu Rady Dzielnicy XV Mistrzejowice, która znalazła miejsce na tę bardzo potrzebną w tej okolicy działalność w budynku Spółdzielni Mieszkaniowej „Oświecenie” na os. Piastów 41. Łatwo tam dojechać, gdyż w pobliżu, ok. 300 m od lokalu, znajduje się przystanek tramwajowy i autobusowy Piast Kołodziej.

CAS będzie czynne w godzinach popołudniowych. W jego ofercie znajdą się zajęcia gimnastyczne, kursy języka angielskiego i obsługi komputerów oraz warsztaty artystyczne. Pozostałe zajęcia będą dostosowywane do marzeń i potrzeb tych, którzy włączą się w działania nowo otwartej placówki. Osoby zainteresowane szczegółowe informacje uzyskają, dzwoniąc pod numer telefonu Fundacji Nowe Centrum – 733 956 640.

Drugie Centrum Aktywności Seniorów zaprasza krakowian 60+ na ul. Kaczeńców 7 w Bieńczykach. Mieści się tu siedziba Hufca ZHP Nowa Huta, który udostępnia swój lokal niedawno powstałemu Stowarzyszeniu Byłych Pracowników Huty „Złota Jesień Hutnika” i rozpoczyna nowy rozdział w swojej historii – międzypokoleniowe działania senioralne. CAS „Złota Jesień Hutnika” będzie intensywnie współpracować nie tylko z harcerzami, ale także z Muzeum Nowej Huty. Zajęcia dostępne dla osób, które zapiszą się do CAS, to pływanie, gimnastyka, nordic walking, kursy komputerowe i kursy języka angielskiego. Osoby, które chcą działać w tej placówce, proszone są o kontakt pod numerem telefonu: 509 690 123.

Powstanie CAS „Złota Jesień Hutnika” jest pokłosiem zajęć organizowanych dla seniorów w ramach Letniej Akademii Lidera, o której pisaliśmy w poprzednich numerach dwutygodnika.

Dzięki niebywalej determinacji dwóch emerytowanych pracowników huty ArcelorMittal – Iwony Lasoty i Teresy Szeremety, które chciały zapobiec rozproszeniu się cennej i aktywnej społeczności byłych pracowników huty, najpierw powstało stowarzyszenie, a teraz działa CAS.

Utworzenie CAS „Złota Jesień Hutnika” to dowód na ogromne możliwości osób w wieku emerytalnym. Warto pomyśleć o wzbogacaniu polityki senioralnej gminy o szkolenia dla liderów miejskich przedsięwzięć skierowanych do starszych osób.



Nikt nie powinien być sam

Chcemy, aby starsi mieszkańcy Krakowa czuli, że są ważną częścią miejskiej społeczności, i dlatego jako samorząd ciągle podejmujemy nowe działania, aby zaspokoić potrzeby tej grupy mieszkańców. I tak 24 grudnia w Kärcher Hala Cracovia Centrum Sportu Niepełnosprawnych przy al. Focha 40 odbyła się pierwsza miejska wigilia dla samotnych seniorów. Niestety, okazało się, że w Krakowie jest wiele osób, które – gdyby nie nasze spotkanie – ten wyjątkowy dzień spędziłyby zupełnie same. To dziwne, bo przecież tradycja nakazuje zapraszać opuszczonych krewnych i sąsiadów do wigilijnego stołu. Dzisiaj, kiedy trudno o samotnego wędrowca, „puste miejsce przy stole” powinno czekać na krakowianina, który nie ma z kim spędzić tego wyjątkowego dnia. Ogromne zainteresowanie spotkaniem i jego niezwykła atmosfera każą na stałe wpisać to wydarzenie do kalendarza. A przy okazji zwracamy się do Państwa z prośbą, abyście w przyszłym roku zaprosili do swoich stołów osobę, którym w wigilijny wieczór grozi niechciana samotność.



**Rada
Miasta
Krakowa**

**STRONY REDAGOWANE PRZEZ
KANCELARIĘ RADY MIASTA
KRAKOWA**

Redakcja:

Magdalena Bartlewicz,
Ewelina Garbacka-Kalemba,
Małgorzata Kubowicz,
Mateusz Drożdż,
Błażej Siekierka

Adres redakcji:

pl. Wszystkich Świętych 3-4,
pok. 337, III piętro,
e-mail: info.rm@um.krakow.pl

SPIS TREŚCI:

27. Kandydaci na honorowych obywateli

O wytycznych i terminach
w sprawie nadania tytułu
honorowego obywatela Krakowa

28. Co dalej z systemem rowerów miejskich?

Felieton radnego Łukasza Sęka

29. Młodzi potrafią się zaangażować

Rozmowa z Katarzyną Chajdugą,
przewodniczącą Młodzieżowej
Rady Krakowa

30. Trwają prace nad studium

O pracach nad nowym studium
na posiedzeniu Komisji Dialogu
Obywatelskiego

30. Kalendarium Rady Miasta Krakowa

31. Kobiety na rynku pracy

Felieton radnej Małgorzaty
Jantos

Kandydaci na honorowych obywateli

Tytuł Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa to najważniejsze wyróżnienie przyznawane przez miasto. W 2017 r. radni zmienili zasady i tryb nadawania tego wyróżnienia. Jedną z ważniejszych zmian było ustalenie, że wnioski o nadanie honorowego obywatelstwa składa się do Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa do 31 marca każdego roku.



Honorowy Obywatel Krakowa prof. Antoni Działkowiak i Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Dominik Jaśkowiec podczas uroczystej sesji. Kraków, 5 czerwca 2019 r. / Fot. Wiesław Majka

Magdalena Bartlewicz

Od 2017 r. akt nadania Honorowego Obywatelstwa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa wręczany jest podczas uroczystej sesji Rady Miasta Krakowa zwołanej z okazji Święta Miasta. Uchwałą z 14 czerwca 2017 r. radni wprowadzili też limit wyróżnień: RMK może przyznać do czterech tytułów w ciągu kadencji.

– Zachęcamy do składania wniosków o nadanie tego najważniejszego przyznawanego przez Kraków wyróżnienia – mówi Dominik Jaśkowiec, przewodniczący Rady Miasta Krakowa. On także jeszcze w grudniu 2019 r. zaproponował, by tytułem Honorowej Obywatelki Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa uhonorować noblistkę Olgę Tokarczuk. – Krakowskie Wydawnictwo Literackie jest oficjalnym wydawcą książek tej znakomitej polskiej pisarki – przypomina Dominik Jaśkowiec.

Wnioski o nadanie honorowego obywatelstwa wraz z opisem zasług uzasadniających wyróżnienie kandydata mogą zgłosić: Prezydent Miasta Krakowa, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa z własnej inicjatywy lub na pisemny wniosek co najmniej 5 radnych oraz grupa co najmniej 4000 mieszkańców, mających prawo wybierania członków RMK. Grupa ta ma prawo zbierania podpisów w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa w ciągu roku kalendarzowego poprzedzającego rok, w którym składa się wniosek. Podpisy muszą być opatrzone datą.

Wyróżnienie to może być przyznawane żyjącym obywatelom polskim i cudzoziemcom za zasługi dla miasta, całokształt dokonań oraz postawę życiową stanowiącą wzór dla krakowian. Nadanie honorowego obywatelstwa nie zależy od miejsca zamieszkania kandydata.

W 2019 r. tytuł Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa nadano prof. Antoniemu Działkowiakowi. Rok wcześniej, podczas uroczystej sesji w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa, wyróżnienie to otrzymali Biserka Rajčić oraz prof. Janusz Skalski.





fot. archiwum prywatne

Co dalej z systemem rowerów miejskich?

Jak pewnie większość mieszkańców Krakowa wie, z końcem ubiegłego roku operator systemu rowerów miejskich Wavelo wypowiedział umowę na obsługę sieci. Jest to równoznaczne ze wstrzymaniem działania wypożyczalni rowerów.

Niestety, decyzja ta nie została wcześniej zapowiedziana i skonsultowana z Urzędem Miasta Krakowa, co spowodowało, że nie było czasu na rozpisanie nowego przetargu tak, żeby zapewnić ciągłość działania wypożyczalni rowerów. Operator tłumaczył wypowiedzenie umowy brakiem rentowności systemu. Warto przypomnieć, że Kraków do Wavelo nie dopłacał, tak jak większość miast, w których funkcjonuje system rowerów miejskich. Moim zdaniem to dobry moment, żeby zastanowić się, jak powinien wyglądać taki system. Nie jesteśmy jedynym miastem, w którym pojawiły się problemy z rowerami miejskimi (warto tu wspomnieć o upadku systemu Mevo w Trójmieście czy fiaskach kolejnych przetargów na prowadzenie sieci w Łodzi). To pokazuje, że idea miejskiej wypożyczalni rowerów nie jest sprawą oczywistą, a jej powodzenie nie jest czymś pewnym.

Mieszkańcy apelowali o stacje w Nowej Hucie

System Wavelo przez wielu był oceniany jako dobry, ale po czasie okazało się, że miał też kilka mankamentów. Jednym z nich był problem z lokowaniem nowych stacji, ponieważ operator działał w ramach koncesji. Tylko od niego zależało, gdzie te stacje powstaną. Mieszkańcy obrzeży Nowej Huty, którzy nie mieli żadnych stacji w swoim rejonie, wielokrotnie apelowali do Urzędu Miasta i radnych o to, aby takie stacje zaistniały w ich okolicy. Niestety, mimo szczyrych chęci nie mieliśmy na to wpływu, stacje powstawały tam, gdzie znalazł się sponsor prywatny, albo tam, gdzie ich ulokowanie było opłacalne dla operatora. Trudno nazywać taki system „systemem rowerów miejskich”. Dodatkowo pojawiła się konkurencja w postaci hulajnóg elektrycznych, które na krótkich dystansach pozwalają się przemieszczać szybciej i sprawniej niż rowery.

Na rowery miejskie powinny iść większe środki

Moim zdaniem rowery miejskie powinny być jednym z elementów systemu komunikacji publicznej. Tak samo jak dopłacamy do połączeń autobusowych i tramwajowych, tak samo powinniśmy przekazywać środki na rowery miejskie, jeżeli chcemy, aby były alternatywą dla samochodów. Trzeba także rozważyć, czy nowy system nie powinien obejmować rowerów wspomaganych elektrycznie, które stają się coraz bardziej popularne i które można by wykorzystać do dłuższych podróży. Jeżeli miasto zdecydowało się przekazać większe środki na prawdziwy system rowerów miejskich (nie prywatną wypożyczalnię), mogłoby zbudować stacje w wielu lokalizacjach proponowanych przez mieszkańców, nawet jeżeli nie będzie to opłacalne finansowo. To inny sposób myślenia o rowerze miejskim, zakładający traktowanie go jako jednego z pełnoprawnych środków komunikacji publicznej, a nie dodatku do niej. Uważam, że musimy przeprowadzić dyskusję o przyszłości rowerów miejskich i że nie powinniśmy za wszelką cenę zabiegać o to, aby nowy operator uruchomił system, bazując na „starych” rowerach, bo obawiam się, że skończy się to tak, jak już raz się skończyło. Sprawdźmy możliwości, porozmawiajmy i wybierzmy taki system, który da nam największą szansę na sprawne działanie przez wiele lat i na popularyzację alternatywnego sposobu poruszania się po mieście.

Łukasz Sęk, radny Miasta Krakowa

Rowery miejskie powinny być jednym z elementów systemu komunikacji publicznej. Tak samo jak dopłacamy do połączeń autobusowych i tramwajowych, tak samo powinniśmy przekazywać środki na rowery miejskie, jeżeli chcemy, aby były alternatywą dla samochodów.





fot. archiwum prywatne

Katarzyna Chajduga

aktywistka młodzieżowa, radna VI kadencji i Przewodnicząca VII kadencji Młodzieżowej Rady Krakowa, uczennica Zespołu Szkół Rzemiosła i Przedsiębiorczości

Młodzi potrafią się zaangażować

– My, młodzi, najwyraźniej dostrzegamy problem zmian klimatycznych. To przecież nasza przyszłość, to my za kilkanaście lat możemy nie żyć już w świecie, jaki teraz znamy – mówi Katarzyna Chajduga, przewodnicząca Młodzieżowej Rady Krakowa. W rozmowie z Błażem Siekierką młoda radna podkreśla, jak ważny dla młodego pokolenia, często nieangażującego się politycznie, jest problem globalnego ocieplenia. Opowiada też o pracy w Radzie i o tym, jakie ma plany na przyszłość.

Jest Pani Przewodniczącą Młodzieżowej Rady Krakowa. Jak czuje się Pani w tej roli? Czy właśnie tak wyobrażała sobie Pani tę funkcję?

Katarzyna Chajduga: Na pewno jest to dla mnie spore wyzwanie, ponieważ muszę łączyć naukę i inne zajęcia ze sprawowaniem funkcji przewodniczącej.

Co skłoniło Panią do tego, żeby uczestniczyć w projekcie o nazwie Młodzieżowa Rada Krakowa? Z moich obserwacji wynika, że młode pokolenia nie jest zbyt zaangażowane w sprawy polityki czy nawet w sprawy pozostające w gestii lokalnego samorządu.

KCh: Muszę się z tym niestety zgodzić. Osoby z mojego pokolenia rzadko angażują się w działalność społeczną, nie mówiąc już o polityce. Ja jednak zawsze interesowałam się sprawami ludzi, chciałam zmieniać świat i rzeczywistość wokół siebie. Zaczęłam od pracy w samorządzie uczniowskim, a potem chciałam podejmować kolejne wyzwania. Kiedy wydawało mi się, że osiągnęłam wszystko, co się dało w samorządzie uczniowskim, postanowiłam pójść poziom wyżej. W ten sposób trafiłam do Młodzieżowej Rady Krakowa.

To Pani pierwsza kadencja jako młodzieżowej radnej?

KCh: Nie, to moja druga kadencja, w poprzedniej byłam po prostu radną, w tej pełnię funkcję przewodniczącą.

To już VII kadencja Młodzieżowej Rady Krakowa. Jakie są wasze najważniejsze cele?

KCh: Podkreślam to od początku tej kadencji: chcemy jak najlepiej współpracować z Radą Miasta Krakowa oraz Prezydentem Miasta Krakowa. Chcemy również pokazać, że młodzi potrafią się zaangażować.

W ubiegłym roku organizowaliście duże imprezy, jak choćby Kongres Młodzieżowych Rad. Czy teraz planujecie coś podobnego?

KCh: Zastanawiamy się nad kolejnym kongresem, gdyż ten ostatni okazał się sukcesem na skalę ogólnopolską. Szczególnie że wybraliśmy sobie dosyć chwytliwy temat; odeszliśmy od tego, co dotyczy tylko młodzieży, czyli od samorządów uczniowskich. Odeszliśmy od pytań, dlaczego młodzi nie chodzą na wybory, a zajęliśmy się tematem chyba najważniejszym w skali światowej – zmianami klimatu, antropogenicznym globalnym ociepleniem, generalnie ekologią. My, młodzi, najwyraźniej dostrzegamy ten problem. Zmiany klimatu to przecież nasza przyszłość, to my za kilkanaście lat możemy nie żyć już w świecie, jaki teraz znamy.

Co Młodzieżowa Rada Krakowa robi w celu powstrzymania zmian klimatycznych?

KCh: Do tej pory zajmowaliśmy się raczej ekologią jako taką, niekoniecznie zmianami klimatu. W poprzedniej kadencji zajęliśmy się sprawą koni. Tych, które pracują jako konie dorożkarskie, często stojąc w pełnym słońcu. Wzywaliśmy do gruntownych zmian. Zwracaliśmy uwagę nie tylko na dobrostan zwierząt, ale również na to, że wjeżdżające do miasta ze wszystkich stron dorożki powodują gigantyczne korki. To męczarnia i dla zwierząt, i dla mieszkańców.

Jak Pani widzi swoją przyszłość? Chce Pani „iść w politykę”?

KCh: Jak człowiek się wkręci w politykę, trudno od niej odejść. Cóż, zobaczymy, co przyniesie przyszłość.

Zawsze interesowałam się sprawami ludzi, chciałam zmieniać świat i rzeczywistość wokół siebie.

Trwają prace nad Studium

Zmiana Statutu Miasta Krakowa oraz prace nad nowym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa były tematami posiedzenia Komisji Dialogu Obywatelskiego Rady Miasta Krakowa.

Małgorzata Kubowicz

Radni z Komisji Dialogu Obywatelskiego zapoznali się z prezentacją na temat prac nad Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa. W styczniu 2018 r. Rada Miasta Krakowa przyjęła uchwałę inicjującą prace nad nowym Studium. Poprzedni dokument został przyjęty uchwałą Rady Miasta Krakowa w roku 2014, a prace nad nim trwały 7 lat. Konieczność przygotowania nowego Studium podyktowana jest wieloma względami. Między innymi tym, iż w 2012 r. miasto przejęło od gminy Kocmyrzów-Luborzyca 4,63 ha terenów, które nie zostały uwzględnione we wcześniejszym dokumencie, a Studium swoim zasięgiem powinno obejmować całe miasto. Inne powody prac nad studium to: zmiana roli Krakowa w ramach Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego, realizacja inwestycji zajmujących nowe tereny, po-

wstanie nowych obszarów zielonych, rozwój transportu szynowego oraz zmiana Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Prace nad nowym dokumentem są na etapie analizy i opiniowania wewnętrznego. Do kwietnia 2019 r. trwało składanie wniosków do studium. Wpłynęło ich ponad 14 tys. Znakomita większość to wnioski indywidualne. Tematycznie 41 proc. dotyczyło wyznaczenia nowych terenów inwestycyjnych, 34 proc. zieleni, a 25 proc. infrastruktury technicznej, drogowej i usług. Kolejnymi etapami prac będą: stworzenie projektu Studium, opiniowanie i uzgodnienia, wyłożenie projektu i dyskusja publiczna, składanie uwag do Studium i ewentualne zmiany. Ostatnim etapem będzie uchwalenie Studium przez Radę Miasta Krakowa. Uchwałą w tej sprawie może podjąć jeszcze Rada obecnej, VIII kadencji która trwa do 2023 r.

Zmiany w Statucie dotyczą terminów przedkładania projektów uchwał. W dokumencie ma się pojawić zapis określający, że projekt uchwały powinien być przedłożony Przewodniczącemu RMK co najmniej 7 dni przed dniem rozpoczęcia sesji nadzwyczajnej, a co najmniej 14 dni przed rozpoczęciem sesji zwyczajnej. Poprzedni zapis był bardziej ogólny, bez rozróżnienia na sesje zwyczajne i nadzwyczajne. W statucie ma też pojawić się zapis nakazujący utrwalanie przebiegu posiedzeń komisji za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk. Na tej podstawie sporządzany ma być protokół z posiedzenia. Uchwała w tej sprawie podjęta została na sesji 22 stycznia.



Kalendarium Rady Miasta Krakowa

18 stycznia

- Obchody 75. rocznicy zakończenia okupacji hitlerowskiej w Krakowie, cmentarz Rakowicki (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa)

19 stycznia

- Uroczystości związane z 75. rocznicą rozstrzelania przez Niemców 79 osób na Dąbiu, cmentarz Rakowicki i ul. Półkole (zaproszenie: radni Dzielnicy II Grzegórzki)

21 stycznia

- Finał jubileuszu 70-lecia Nowej Huty, Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232 (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa)
- Otwarcie galerii autorskiej Jerzego Dudy-Gracza, Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232 (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa, Dyrektor Nowohuckiego Centrum Kultury oraz Wilma i Agata Duda-Gracz)

22 stycznia

- 34. sesja Rady Miasta Krakowa, Sala Obrad RMK, pl. Wszystkich Świętych 3–4 (zaproszenie: Przewodniczący Rady Miasta Krakowa)
- Otwarcie filii Samorządowego Przedszkola nr 162, al. 29 Listopada 39F (zaproszenie: dyrektor Samorządowego Przedszkola nr 162 im. Wawelskiego Smoka w Krakowie)

23 stycznia

- 18. Styczniowe Targi Szkół Zawodowych w „Meliorku” pod honorowym patronatem Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa, ul. Ułanów 9 (zaproszenie: Zespół Szkół Inżynierii Środowiska i Melioracji w Krakowie)



fot. Błażej Siekierka

24 stycznia

- Wręczenie Nagrody Marszałka Województwa Małopolskiego i Prezydenta Miasta Krakowa im. Kazimierza Wyki, Teatr im. Juliusza Słowackiego (zaproszenie: Marszałek Województwa Małopolskiego oraz Prezydent Miasta Krakowa)
- Gala Plebiscytu TADEK na Najlepszych Instruktorów ZHP Chorągwi Krakowskiej 2019 r., Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232 (zaproszenie: Komenda Chorągwi Krakowskiej ZHP)





fot. archiwum prywatne

Kobiety na rynku pracy

Kobiety w Polsce stanowią ok. 52 proc. ogółu ludności w wieku 15 lat i więcej. Wśród osób aktywnych zawodowo stanowią one ok. 45 proc., a wśród biernych zawodowo ok. 62 proc.

W IV kwartale 2016 r. liczba aktywnych zawodowo kobiet wyniosła 7,731 mln i w porównaniu z IV kwartałem 2015 r. spadła o 122 tys., podczas gdy wśród mężczyzn odnotowano spadek o 83 tys. osób, do poziomu 9,554 mln.

Współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 15 lat i więcej wyniósł 56,3 proc., przy czym współczynnik ten dla kobiet wynosił 48,3 proc., a dla mężczyzn 65,1 proc. W porównaniu z IV kwartałem 2015 r. współczynnik aktywności zawodowej kobiet zmalał o 0,3 proc., mężczyzn natomiast wzrósł o 0,1 proc. Stopa bezrobocia kobiet jest wyższa niż stopa bezrobocia mężczyzn. Kobiętom trudniej jest powrócić do pracy, zwłaszcza po dłuższej przerwie związanej z urlopem macierzyńskim bądź wychowawczym.

Ogromna liczba kobiet w Polsce wciąż zasila grupę biernych zawodowo, czyli niezatrudnionych, którzy pracy nie poszukują. Kobiety stanowią ponad 60 proc. spośród ogółu biernych zawodowo w Polsce. Prawie połowa z nich to osoby w wieku produkcyjnym.

Najwięcej aktywnych zawodowo Polek obserwujemy w grupie osób posiadających wyższe wykształcenie. Polki są lepiej wykształcone od Polaków. Liczba wykształconych kobiet rośnie od lat, jednak ukończenie studiów wyższych nie chroni ich dziś przed bezrobociem.

Z analiz przeprowadzonych przez zespół Instytutu Badań Strukturalnych wynika, że po wprowadzeniu programu Rodzina 500+ zwiększył się odpływ kobiet z grup osób zatrudnionych i bezrobotnych do grupy osób biernych zawodowo. Te efekty programu są prawdopodobnie najbardziej widoczne wśród kobiet o najniższym poziomie wykształcenia. Współczynnik aktywności zawodowej kobiet w wieku 20–49 lat ogółem nie zmienił się znacząco, jednak widać wyraźne różnice pomiędzy kobietami posiadającymi dzieci i bezdziećmi. Podczas gdy wśród mężczyzn i wśród bezdziejnych kobiet aktywność zawodowa wzrosła, wśród kobiet z co najmniej jednym dzieckiem – spadła. Analizy Instytutu Badań Strukturalnych wskazują, że liczba kobiet, które w drugim półroczu 2017 r. zrezygnowały z pracy lub z poszukiwania pracy ze względu na świadczenie 500+, wynosi od 40 tys. (minimum) do 55 tys. (maksimum).

Aktywność zawodowa oraz posiadanie potomstwa są czynnikami decydującymi o obciążeniu, jakie odczuwają kobiety. Szczególnie dotyczy to młodych matek, gdyż opieka nad małymi dziećmi wymaga znacznego nakładu sił i czasu. Opieka nad dziećmi zajmuje kobietom w przybliżeniu trzykrotnie więcej czasu niż mężczyznom. Przerwa w pracy związana z urodzeniem dziecka ma ogromny wpływ na aktywność zawodową matki, często powoduje przerwę w życiorysie zawodowym oraz wpływa na dezaktualizację wiedzy wykorzystywanej w pracy. To z kolei powoduje narastający lęk oraz frustrację, a w konsekwencji brak powrotu na rynek pracy lub też powrót nieudany. Ważne jest więc, aby kobiety miały zagwarantowane rozwiązania pozwalające im na efektywne wypełnianie obowiązków zawodowych.

Podstawowe przyczyny, dla których kobiety po przerwie związanej z wychowaniem dziecka chcą podjąć zatrudnienie, to: aspekt finansowy, potrzeba zmiany codziennej rutyny oraz możliwość samorealizacji. Jednakże istnieje szereg powodów, które utrudniają podjęcie decyzji o powrocie na rynek pracy. Zaliczają się do nich m.in. brak alternatywnej opieki dla dziecka, jego częste choroby, konieczność pracy w godzinach nadliczbowych, zwolnienie z pracy po ustaniu urlopu macierzyńskiego.

Interesujące byłoby pokazanie, jak wygląda sytuacja na rynku kobiet w Krakowie. Powinniśmy zadać wiele pytań, w tym i te, czy i w jaki sposób oraz w jakim zakresie zostały zaspokojone potrzeby rodzin dbających o pozostanie kobiet na rynku pracy bądź ich powrót na ten rynek. Czy władze miasta oferują odpowiednią liczbę miejsc w żłobkach i przedszkolach? Jakie są realne potrzeby kobiet chcących się realizować zawodowo? I jakie są faktyczne priorytety w mieście. Co może poczekać z realizacją, a co powinno być udostępnione mieszkańcom już teraz? Mamy konkretną analizę i propozycje władz miasta, powstała bowiem Strategia Rozwoju Krakowa „Tu chcę żyć. Kraków 2030”. Zachęcam do zapoznania się z tym dokumentem.



Małgorzata Jantos, przewodnicząca Komisji Kultury i Ochrony Zabytków

Ogromna liczba kobiet w Polsce wciąż zasila grupę biernych zawodowo, czyli niezatrudnionych, którzy pracy nie poszukują. Kobiety stanowią ponad 60 proc. spośród ogółu biernych zawodowo w Polsce. Prawie połowa z nich to osoby w wieku produkcyjnym.



W latach świetności tychże kamienic przy ul. Kościuszki dokazywała Baśka Zwierzyniecka / Fot. Bogusław Świerzowski

Nietypowa historia Baśki Zwierzynieckiej

Jednym z ulubionych tematów dywagacji wszelkich krakauerologów i krakowianistów są podwawelscy dziwacy, oryginałowie, a także kazimierscy myszuga. Wiele już napisano o postaciach takich jak Cezar, Ebe-Ebe, Józio Matematyk, Edek Partyzant czy też Dziadek Pudetko. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że wszyscy wyżej wymienieni byli mężczyznami.



Michał Koziot

Z ubolewaniem trzeba więc stwierdzić, że publicyści piszący o dawnym Krakowie absolutnie ignorowali i nadal ignorują istnienie dziwaków ptci żeńskiej. Należy bezwzględnie zerwać z tą seksistowską tradycją i uzupełnić poczet krakowskich oryginałów o osoby niebędące mężczyznami.

Podjęcie stosownych badań z pewnością przyniesie owoce i pozwoli na poszerzenie krakowskiego pocztu dziwaków o dziwaczki. Dziś, przy bardzo skromnym stanie naszej wiedzy, możemy wymienić tylko kilka takich postaci. Jedną z nich była niewątpliwie księżna Klotylda W., aktywna na początku XX stulecia. Zastępnęła ona między innymi akcją plakatową wymierzoną w małżonka. Krakowski „Czas”, gazeta konserwatywna i poważna, a więc wiarygodna, pisał, że były to afisze, „w których dawał się odczuć niezupełnie normalny stan umysłu”. Czasem zdarzało się księżnej przesadzić i posunąć się za daleko w swoich oryginalnych zachowaniach. Tak było w grudniu 1903 r., kiedy to groziła sztyletem sędziom powiatowego sądu cywilnego w Krakowie, co oczywiście nie było szczęśliwym pomysłem i zakończyło się przymusowym

ulokowaniem pani Klotyldy na psychiatrycznym oddziale krakowskiego szpitala.

Pierwszą spośród niewieścich oryginałów (czy może „oryginałek?”), mających szansę na rzetelnie przygotowany życiorys oraz opis działalności, jest Barbara G., szerzej znana jako Baśka Zwierzyniecka. Stanie się tak za sprawą Studenckiego Towarzystwa Naukowego Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, w ramach którego funkcjonuje Studenckie Koło Naukowe Medycyny Sądowej. Otóż jednym z tematów, jakimi w bieżącym roku akademickim zajmują się zrzeszeni w Kole studenci, jest praca historyczna: „Kim była Baśka Zwierzyniecka?”.

Pierwsze informacje

Można tylko pogratulować odwagi słuchaczce czy też słuchaczowi Collegium Medicum, że podejmuje próbę zmierzenia się z tak ciekawym i trudnym zadaniem, jakim jest postawienie diagnozy osobie nieżyjącej już od wielu dziesięcioleci. Wyzwanie jest rzeczywiście spore, ale z pewnością fascynujące. Istnienie postaci nazywanej Baśką Zwierzyniecką odnotowywała krakowska prasa przede wszystkim na przełomie XIX i XX stulecia. Wiadomości te dotyczyły spektakularnej, choć niezbyt niebezpiecznej dla otoczenia działalności nie najmłodszej dziwaczki. Trzeba bowiem przyznać, iż 20 lat wcześniej Barbara G. nie cieszyła się dobrą opinią wśród mieszkańców podkrakowskiego Zwierzyńca. Kiedy zajęła się jakaś strzecha, a budynki poszyte słomą nie należały wtedy do rzadkości na przedmieściach, to podejrzenie padało na panią Barbarę, którą zgodnie z oczekiwaniami sąsiadów policja chwytała i odstawiała „Pod Telegraf”, czyli do aresztu sądowego przy ul. Kanoniczej.

Pod koniec wieku XIX Baśka zdecydowanie się uaktywniła. W roku 1899 dnia 3 kwietnia, czyli w Poniedziałek Wielkanocny, kiedy tłumy krakowian przybywały na Emaus, miało miejsce zdarzenie, które dziennik „Głos Narodu” tak oto, dość zresztą pokrętnie, opisał: „Baśka ze Zwierzyńca, studium p. Krumłowskiego w »Królowej Przedmieścia«, a znana w całym mieście z oryginalnego stroju, a jeszcze z oryginalniejszych frazesów i zachowania się – w poniedziałek pod wieczór, za klasztorem zwierzynieckim wskoczyła do Wisły z zamiarem utopienia się. Zamiar ten jej się nie powiódł, gdyż choć nieprzytomną, ale jeszcze żywą wyratował jeden z żołnierzy”.

Nieszczęsny wielbiciel Baśki Zwierzynieckiej dokonał zamachu na swoje życie we środę 5 marca 1902 r.

Nietypowa celebrytka

W 1900 r. nasza heroina włączyła się aktywnie w obchody 500. rocznicy odnowienia Akademii Krakowskiej. Pewien uczestnik tej uroczystości zanotował i opublikował w jednej z krakowskich gazet taką oto relację: „Znajduję się na plantach przed Uniwersyte-tem w chwili, gdy pochód rusza. Grona uczonych postępują majestatycznie, chwila uroczysta (...) Wtem opodał rozchodzą się krzyk i śpiew ochryplym głosem. Oto stara niewiasta, ubrana dziwnie, jakby bachantka na emeryturze, wyśpiewuje, wykrzykuje i czyni dziwaczne pląsy. Sądziłem, że umysłowo (!) zboczeniem dotknięta zakłóca w ten sposób uroczystość chwili. Pouczono mnie jednak, że to »Basia« ze Zwierzyńca, podniecona trunkiem, bierze w swój sposób udział w jubileuszowym obchodzie; wyjaśniono mi, że to nie jest wcale umysłowo chora, lecz wiekowa przedmieszczanka, podobno nawet właścicielka realności, która z błazeńskich występów rodzaj przemysłu uczyniła”.

Na początku marca 1902 r. popularność Baśki Zwierzynieckiej osiągnęła apogeum. Stało się to jednak nie z powodu jakiejś nadzwyczajnej jej aktywności, lecz za sprawą pewnego młodego człowieka. Wszystko zaczęło się 5 marca 1902 r. Tego dnia około pierwszej po południu pracujący na cmentarzu Rakowickim grabarz Wojciech Ryś usłyszał wystrzał. Zaniepokojony tym niecodziennym dźwiękiem szybko pośpieszył w stronę, z której doszedł huk. Przy głównej alei, niedaleko grobu prezydenta Mikołaja

Zyblikiewicza zobaczył klęczącego młodego człowieka, z którego skroni – jak pisała później prasa – „buchnęła krew strumieniem”. W tej sytuacji nie mogło być już mowy o ratunku.

Romeo i Julia?

Zastanawiający był inny fakt. Otóż przy samobójcy znaleziono notes oraz pojedynczą kartkę o dość zagadkowej, niewątpliwie frapującej treści. W jednej z ówczesnych krakowskich gazet czytamy, że na kartce tej „lichą kaligrafią i ortografią” napisano tylko jedno zdanie. Brzmiało ono: „Jeżeli Basia ze Zwierzyńca (!) już (!) nie żyje, to i dla mnie życie nie ma wartości. Jesiotek”. Natomiast w notatniku znaleziono „wiersz miłosny, dość udatny w formie, chociaż równie dziwaczny treścią”.

Nieszczęsny wielbiciel Baśki Zwierzynieckiej dokonał zamachu na swoje życie we środę 5 marca 1902 r. Dzień wcześniej krakowska prasa doniosła o zagadkowej tragedii, jaka miała miejsce w jednym z domów Półwsia Zwierzynieckiego. Otóż w poniedziałkowy poranek „Na łóżku w swym mieszkaniu leżał bez życia skostniały robotnik Michał G., obok żona jego Barbara, znana powszechnie ze swych awantur pijackich pod pseudonimem »Basi Zwierzynieckiej« również konająca”. Wezwany natychmiast dr Bolesław Komorowski, wspomagany przez przybyłe pogotowie ratunkowe, uratował Basię. Jej męża, pomimo trwającej półtorej godziny reanimacji, nie udało się przywrócić do życia. Poszkodowaną pogotowie odwiozło do szpitala św. Łazarza, a policja rozpoczęła śledztwo mające wyjaśnić przyczyny tajemniczego zatrucia. Jednak po mieście rozeszła się pogłoska o śmierci obojga małżonków i wielu w nią uwierzyło. Jednym z nich był ów nieszczęsny samobójca z cmentarza Rakowickiego.



Kalendarium krakowskie

29 stycznia 1946

w „Dzienniku Polskim” ukazuje się ogłoszenie: „Martini jasnowidz fizjognomista ze Lwowa. W transie jasnowidzenia powie Ci imiona osób najbliższych, Twoją i ich przyszłość”.

31 stycznia 1946

baryton Wincenty Maciejewski śpiewa w kawiarni Orion przy ul. św. Anny 2.

1 lutego 1989

Koło Przyjaciół Dzieci na Diecie Bezglutenowej informuje, że sprzedaż bananów dla chorych dzieci prowadzona będzie w delikatesach na Rynku Głównym. Banany można kupić po okazaniu ważnej książeczki Koła.

2 lutego 1981

z uwagi na wysoki stopień wyeksploatowania taboru mikrobusowego oraz braku możliwości jego odnowy MPK zawiesza linie mikrobusowe.

3 lutego 1881

na Dworcu Głównym policjanci wypuszczają na wolność kilkanaście krajowych ptaków śpiewających, które nadano jako bagaż w Czerniowcach z opisem „exotische Vögel”.

4 lutego 1911

dwie sekcje Rady Miejskiej, skarbową i szkolną, obradują nad kwestią utworzenia orkiestry miejskiej.

5 lutego 1945

przy ul. Floriańskiej 32 otwiera się music-halle Katiusza. Na scenie występują: Fontanówna, Kolpikówna, Niewęglowscy, Szczepańska, Więclawówna. Gra orkiestra Wilkosa.

6 lutego 1945

straż pożarna informuje, że w najbliższych dniach trzech strażaków zostanie oddelegowanych do codziennego wygrywania hejnału.

8 lutego 1945

Zarząd Związku Zawodowego Literatów Polskich zawiadamia członków, że karty żywnościowe mogą odbierać w siedzibie sekretariatu Związku przy ul. Krupniczej 22.

9 lutego 1909

krakowianie dowiadują się, że „z powodu niepewnej sytuacji politycznej” ministerstwo wojny postanowiło nie uwzględniać podań rezerwistów o odroczenie ćwiczeń.



Konkurs teatralny

„Dzikie łabędzie” – piękna baśń o Elizie i jej 11 braciach prześlętych przez złą macochę – tym razem w interpretacji niezastąpionego Teatru Groteska. Mamy do rozdania bilety na spektakl, który odbędzie się 16 lutego o godzinie 13.00. Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na następujące pytania:

1. Kto jest autorem baśni „Dzikie łabędzie”?
2. Jaka jest data premiery „Dzikich łabędzi” w Teatrze Groteska?

Odpowiedzi prosimy wysłać do 5 lutego na adres: pawel.walus@um.krakow.pl. Zwycięzcy konkursu zostaną poinformowani o wygranej mailowo.



Zapomniany mistrz z Bonarki – zaproszenie na spotkanie

Książka Jacka Malkowskiego „Nasz Monachijczyk. Życie i twórczość Stanisława hr. Szembeka” jest pierwszą biografią malarza wydaną w formie albumu. Szembek był właścicielem dworu w Bonarce (później został nim prezydent Juliusz Leo). Studiował w Monachium w klasie malarstwa antycznego. Był prekursorem malowania przedstawicieli chłopstwa i widoków wiejskich w okolicach Krakowa. Na spotkaniu z autorem przedstawione zostaną ilustracje, m.in. jedyne zdjęcie zaginionego obrazu „Dwór w Bonarce” oraz szkicu „Ogród w Bonarce”. Krakowskie Forum Kultury, wtorek, 11 lutego, godz. 18.00.



Nagroda Mecenasa Kultury Krakowa

Informujemy, iż rozpoczyna się nabór wniosków o nagrodę Mecenasa Kultury Krakowa roku 2019. Jej celem jest wspieranie i propagowanie współpracy pomiędzy środowiskiem gospodarczym a środowiskiem artystycznym, instytucjami kultury oraz gospodarzami obiektów zabytkowych na terenie Krakowa.

Nagroda Mecenasa Kultury Krakowa przyznawana jest corocznie za miniony rok kalendarzowy w trzech kategoriach:

- za finansowanie prac organizacji prowadzących działalność w zakresie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego oraz krakowskich instytucji kultury,
- za działania na rzecz zabytków i dziedzictwa niematerialnego Krakowa,
- za działania medialne na rzecz promocji kultury, sztuki oraz zabytków i dziedzictwa niematerialnego Krakowa.

Nagrodę Mecenasa Kultury Krakowa przyznaje Prezydent Miasta Krakowa na wniosek Bractwa Mecenatu Kultury. Do zgłaszania kandydatów do nagrody Mecenasa Kultury Krakowa uprawnione są osoby fizyczne, instytucje kultury oraz inne organizacje prowadzące działalność z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego.

Formularze wniosków o przyznanie nagrody Mecenasa Kultury Krakowa można pobrać w Kancelarii Magistratu (pl. Wszystkich Świętych 3–4) oraz z Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa (www.bip.krakow.pl), gdzie zamieszczone zostały szczegółowe informacje o konkursie (procedura KD-10). Wnioski należy składać w Kancelarii Magistratu przy pl. Wszystkich Świętych 3–4 do 30 kwietnia 2020 r. Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Kultury i Dziedzictwa Narodowego pod numerem tel. 12 616-19-22 i 12 616-14-82.

Zostań Kontrolerem Obszaru Płatnego Parkowania

Więcej informacji na stronie:
www.zdmk.krakow.pl/praca
 oraz pod nr tel. 12 616 74 29

CZeka NA CIEBIE:

umowa o pracę	atrakcyjne wynagrodzenie
praca od poniedziałku do soboty w równoważnym systemie czasu pracy	dodatek stażowy + miesięczna premia uznaniowa
praca w terenie	„trzynastka”
	nagrody jubileuszowe
	„wczasy pod gruszą”

Twoim zadaniem będzie kontrola poboru opłat za postój w Obszarze Płatnego Parkowania w Krakowie.

Zapraszamy na cykliczne zajęcia dla dzieci organizowane w niedziele!

PODGÓRSKI KLUB JUNIORA

lutymaj
2020 r.

W ofercie m.in.:

- warsztaty dogoterapii
- warsztaty robotyki
- warsztaty podróźnicze
- warsztaty sportów nietypowych
- warsztaty plastyczne
- warsztaty rękodzieła artystycznego
- spektakle teatralne
- zajęcia muzyczne i taneczne
- spotkanie z ornitologiem
- Dzień Dziecka

Trzygodzinne bloki
zajęciowe (11.00–14.00)

Grupy wiekowe:

- 4–6 lat
- 7–10 lat



- Opłata za udział w jednym bloku zajęciowym dla posiadaczy Karty Juniora – **25 zł**
- Regularna opłata za udział w jednym bloku zajęciowym – 40 zł
- Karta Juniora – w cenie 10 zł
(termin ważności: do czerwca 2020)

Karta do nabycia w CKP (ul. Sokolska 13, Punkt Informacyjny, parter)



CENTRUM KULTURY PODGÓRZA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

 **Kraków**


**TEATR
GROTESKA**



H. Ch. Andersen
DZIKIE ŁABĘDZIE

TEKST I REŻYSERIA: Jerzy Bielunas

MUZYKA: Tomasz Łuc CHOREOGRAFIA: Maciek Florek - „Gleba”

SCENOGRAFIA I KOSTIUMY: Anna Chadaj, Jakub Fidler

TEATR GROTESKA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

PATRONI
MEDIALNI:



www.groteska.pl